

SKRZYDŁA



Wodospad na Prucie.

MIEŚIĘCZNIK
INSTRUKTOREK · HARCERSKICH · ORGAN · GKZ · ZHP

Przemówienie Przewodniczącego Z. H. P. druha d-ra Michała Grażyńskiego

na otwarciu XIV Walnego Zjazdu Z. H. P.

Panie Ministrze, Panie Wojewodo, Eksceleńco, Druhny i Druhowiel

Ostatni Walny Zjazd Harcerstwa odbywał się w Katowicach, dzisiaj zaś zebrał się w Wilnie. Jeżeli ja zestawiam sobie te dwa fakty, to mimo woli przychodzi mi na myśl moje osobiste nie tak dawne wspomnienie. Było to w kwietniu 1926 r. Delegacja Związku Powstańców Śląskich, prowadzona przezemnie, została przyjęta przez Pana Marszałka Piłsudskiego. Przedstawialiśmy Panu Marszałkowi sytuację Śląska, rozwijaliśmy swoje własne poglądy i prosiliśmy o instrukcje. Jest rzeczą charakterystyczną, że w przemówieniu Pana Marszałka do nas znajduje się nast. zmienny ustęp: „Panowie! Kiedy ja tak patrzę na Państwo Polskie i chciałbym je scharakteryzować z jednego tylko punktu widzenia, to powiem, że Państwo Polskie jest państwem granicznym, ma szeroko rozwinięte granice, bo prawie każde województwo dotyka granic państwa. Ale, jeżeli się zastanowimy nad tem, które punkty na terenie dzisiejszych granic są najważniejsze, to stwierdzić musimy, że najważniejszymi są: Śląsk, Pomorze i Wilno i, że na tych trzech punktach powinna się skoncentrować główna energia całego Narodu i Państwa chociażby kosztem województw centralnych”. Takie było oświadczenie Pana Marszałka.

Jeżeli my zbieraliśmy się w ostatnim czasie w najrozmaitszej formie, czy to na Wszechświatowej Zeńskiej Konferencji na Buczu, czy to na Międzynarodowym Zlocie Skautów Wodnych na Gardzynie, — a wreszcie, jeżeli zebrał się tu w Wilnie, a w przyszłym roku może zbierzemy się w Gdyni, to wszystko, to czynimy po to, aby podkreślić, że idea harcerska łączy się zawsze z myślą państwową i że stale zatrzymuje się na tych najaktualniejszych zagadnieniach, które występują na powierzchni polskiej rzeczywistości.

Zebrał się dzisiaj w Wilnie, które jest miastem wielkiej tradycji historycznej i źródłem wspaniałej kultury na naszych kresach półn. wschod. Niech mi zatem wolno będzie złożyć hołd imieniu stukilkudziesięciu tysięcy młodzieży polskiej, mnie, jako przewodniczącemu Związku Harcerstwa Polskiego, tej Ziemi Wileńskiej, która nas dzisiaj wita i gości. Składam zatem na ręce Twoje Panie Wojewodo, wyrazy czci i przywiązania do Ziemi Wileńskiej i Jej Mieszkańców.

Panie Ministrze! Jesteśmy niesłychanie wdzięczni, że Pan Minister raczył zaszczyścić nasz Walny Zjazd Swą obecnością — a to z dwóch przyczyn: z jednej strony z tej przyczyny, że Twój stosunek do Harcerstwa, jako Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jest nie tylko teoretyczny ale i praktyczny i, że spotykamy się zawsze z życzliwą pomocą ze strony Ministerstwa i to nie tylko w sprawach materialnych, ale i ideowych i programowych.

Czego my chcemy jako harcerze?

Dzisiaj przedelfilowały przed Panem Ministrem zastępy reprezentacji hufców wileńskich. Gdyby Pan Minister miał możliwość spojrzenia z góry na całą Rzeczpospolitą Polską, to zobaczyłby niewątpliwie, iż nasze zielono-szare mundurki znajdują się dzisiaj w każdym zakątku ziemi polskiej, gdyż

jesteśmy wszędzie i nasza organizacja, która liczy dzisiaj z górą stokilkadziesiąt tysięcy młodzieży, dochodzi do wszystkich zakątków ziemi polskiej.

Czego my chcemy?

Dwa są cele, do których zdąża nasz ruch ideowy. Z jednej strony chcemy wychować młodzież na tęgie fizycznie, moralnie i umysłowo obywateli Państwa Polskiego, — na takich obywateli, którzy by jednostkowo a także i w zespole potrafili sobie stawiać pewne zagadnienia i te zagadnienia rozwiązywać. Z drugiej zaś strony chcemy całe życie zbiorowe naszego społeczeństwa przepełnić prawdą i deologią Harcerstwa. Harcerz, wg. naszego poglądu, to jest człowiek, który się uśmiecha w najcięższej sytuacji. Chcemy skończyć z typem dyskutanta i malkontenta! Chcemy, ażeby radość życia czerpał harcerz i harcerka nie z łatwości warunków, wśród których żyje, ale z ilości pokonanych przeszkód! Chcemy harmonizować już w najmłodszym okresie brawurę i ryzykanctwo młodych serc i dusz z tęgą myślą zgodnej i twórczej pracy! Wszystko to chcemy przeprowadzić po to, ażeby uzyskać silny typ i silny charakter, który, wchodząc w skład społeczeństwa, wznosiłby do tego społeczeństwa moc, tężyznę i siłę, jako podbudowę silnej potęgi Państwa Polskiego. Z takim programem idziemy na podbój społeczeństwa.

Panie Ministrze! Harcerstwo jest organizacją, która w roku przyszłym będzie obchodzić swoje 25-lecie. Ma Ona piękną swoją kartę w dziejach walki o niepodległość a teraz pracą swoją chce współdziałać w budowaniu moralnej, gospodarczej i kulturalnej wielkości Polski

Ktoś kiedyś powiedział, że formy rodzą się, rozwijają i umierają a tylko niektóre idee mają być nieśmiertelne. Nasza idea jest najświeższa i formy najsilniejsze. Dowodem tego jest bujne życie, które w tych formach się przelewał. Jeden rzut oka na rozwój Harcerstwa w ostatnich latach wykazuje, że Harcerstwo na wszystkich odcinkach swojej pracy nie tylko umacnia siłę, ale maszeruje naprzód. Na odcinku naszej pracy zagranicznej zdobyliśmy szacunek dla naszej organizacji i zajęliśmy miejsce, odpowiadające wielkości naszego Państwa i wartości naszej pracy. Na terenie pracy wśród Polaków za granicą uzyskaliśmy duże rezultaty. Wreszcie na odcinku pracy wewnętrznej zaznacza się olbrzymi wzrost liczby Związku Harcerstwa Polskiego, któremu staramy się nadać przez pogłębienie naszych programów, ulepszenie metod i intensywne prowadzenie szkolenia starszyny. Stwierdzam, że wynik tej pracy był nie tylko zasługą całej Organizacji ale równocześnie wynikiem dwóch elementów: sympatji ze strony społeczeństwa oraz czynnego ustosunkowania się przedewszystkiem Ministerstwa Oświaty, za co, wyzyskując dzisiejszy Zjazd, jeszcze raz serdecznie Panu Ministrowi dziękuję!

Dzisiaj zebrał się na Walnym Zjeździe, który ma dokonać rewizji tego, cośmy w ostatnim czasie zrobili, oraz ustalić nowe wytyczne pracy na rok przyszły.

Wyrażam życzenia, aby praca ta w sposób umiejętny szarmonizowała polot młodzieńczy z powagą myśli i żelazną wytrzymałością w dochodzeniu do raz powziętych celów.



Jednostka a zbiorowość.

W gawędzie poprzedniej staraliśmy się znaleźć właściwy stosunek myślącego harcerza lub harcerki do krwawego zagadnienia wojny. Dziś pogadamy o drugim trudnym i zawiłym problemacie życia współczesnego: stosunku jednostki ludzkiej do zbiorowości społecznej.

Indywidualizm postawiony wobec naciskającej ze wszech stron gromady — oto życie dzisiejszego człowieka. Konflikt, zdawałoby się, nie do pogodzenia, zwłaszcza dla ludzi wybitniejszych, bardziej odrębnych i mocnych. Istotnie tak będzie jeśli sobie wychowawca konfliktu nie uświadomi od najwcześniejszej młodości wychowanka i nie zacznie opanowywać sytuacji. Cóż ma począć? Tłumić wartość jednostki, przycinać bujność indywidualizmu, żeby nie rozsądził nam gromadnego życia, żeby nie sięgnął po nie, co niosłoby krzywdę gromadzie? Tak by się w pierwszej chwili zdawało, zwłaszcza wobec przykładu Polski XVIII w., kiedy to zbyttnia wybujałość indywidualizmu jednostek i jednej warstwy zgubiła ojczyznę, czyli dom gromady, po czym całe życie zbiorowości oddała w bolesną, przeszło wiekową niewolę.

Więc przycinać wszystko, co buja ponad przeciętność? Pomyślmy. Przecież wtedy gromadę pozbawi się wodzów — i całą zepchnie się wdół, poniżej już osiągniętego poziomu. Zabijając w jednostkach wszystko co twórcze, odrębne, swoiste, osobliwe, zuchwałe, walczące o miejsce na świecie — zabija się także w gromadzie bogactwo elementów, ferment rozwojowy, zdolność żywotną. Przykrawając więc jednostkę na typ „standartowy“, przeciętny, szkodzi się nie tylko jednostce, ale również gromadzie. Z drugiej strony: pozwalając jednostce bujać jak zielsku, w sposób niekulturowany, dowolny i dziki, szkodzi się również obu stronom. Jednostce — bo będzie nieszczęśliwa, nie mieszcząc się w żadnych ramach, a jednak czując ich istniejący nacisk; gromadzie — bo wybryki nieoponowanych jednostek zniszczą i rozsądzą jej życie zbiorowe, krzywdząc jednostki słabsze.

Całe życie jest terenem konfliktu jednostki z gromadą. Zaczawszy od spraw wielkich, skończymy na najdrobniejszych. Oto garść przykładów, z najróżnorodniejszych dziedzin.

Jednostka panuje nad gromadą: Piotr Wielki buduje Rosję Zachodu, bez jej świadomości i woli. Napoleon podbija Europę i trony obsadza krewniakami.

Gromada panuje nad jednostką: zabijanie starców i kalek w Sparcie. Zostawianie starców na śmierć w śniegu u Indian Alaski. Warstwa panuje nad warstwą: pańszczyzna chłopów, ich przykucie do ziemi. Przymusowe roboty jeńców.

Jednostka poświęca się dla gromady: prof. Szmidt, dowódca „Czeluskinowców“ chce wsiadać ostatni do samolotu ratowniczego. Prof. Weigd ze Lwowa karmi wszy na własnym ciele dla otrzymania szczepionki antytyfusowej.

A oto przykłady najdrobniejsze, z życia zwykłych ludzi. Ktoś idzie ulicą i nie stosuje się do przepisów ruchu. Ktoś zrywa kwiatek „tylko jeden“ w ogrodzie publicznym i rzuca papierki w lesie. Ktoś rozpycha się w tramwaju. Ktoś gada głośno na schodach cudzego domu — oto drobne, lecz już przestępne warcholstwo jednostki wobec gromady. Albo odwrotnie: klasa szkolna dokuca nowicjuszowi. Ulicznicy drwią z garbusa — oto przestępczy nacisk gromady na jednostkę. Przykładów możnaby możyć bez liku.

Nieomal powiedziećby można, że historia ludzkości, to dzieje konfliktu między jednostką a gromadą. Jeśli zdamy sobie z tego sprawę, to na tym minimalnym odcinku świata i życia na którym każdy z nas jest twórcą okrucieństwa historii — postaramy się złagodzić ten konflikt.

— Jak?

Wydać mi się, że tak właśnie, jak rozwiązuje tę sprawę ideologia harcerska. Mianowicie: rozwijać indywidualizm jednostki — jej odrębność i siłę do najwyższych granic, ale najmocniej rozwijać w jednostce właśnie jako jej cechę jednostkową, jako jej walor osobniczy...

— Co?

Chęć i umiejętność służenia gromadzie dobrowolnie i świadomie.

Uspołeczniony indywidualizm — oto jedyne wyjście bezbolesne z zaganienia „jednostka a gromada“. Inaczej mówiąc: rozwinięcie osobnika do maksimum, nie rezygnowanie z żadnej wartości — a jednak poddanie go — z jego wiedzą i wolą — interesowi dobra zbiorowości.

Dom i szkoła, oto pierwsze zbiorowości (jedna drobna, druga liczna) w których żyje dziecko i młódzież. Harcerz żyje oprócz tego w zastępie. Zastęp winien stać się terenem ćwiczenia uspołecznionego indywidualizmu. Terenem współzawodnictwa bez zazdrości i bez upokarzania, terenem walk o rozmaite drobne i większe zwycięstwa, które jednak natychmiast oddaje się na korzyść zwyciężonych. Życie w zastępie rozwija instynkt wodzowski, oraz instynkt opiekuńczy, oba tak niezmiernie w życiu społecznym potrzebne, oba tak bardzo indywidualne, a jednak tak wybitnie korzystne dla gromady. Życie w zastępie rozwija poszanowanie hierarchji a to z kolei zupełnie odcuza od warcholstwa uważanego za największe szkodnictwo społeczne.

Harcerz: przewodnik i opiekun, harcerz: przyjaciel całego świata, to jednostka silna, sprawna i wybujała, to typ nieprzeciętny i nieprzycięty, — a przecież podporządkowany dobrowolnie uznanej służbie.

Szukanie równowagi i harmonji pomiędzy sobą, jako wybujała jednostką, a sobą, jako członkiem gromady — oto droga życia harcerza, zarysowana wyraźnie linjami harcerskiego prawa.

Proszę, opisujcie do „Skrzydeł“ fakty z życia zastępów, które (może po przeczytaniu tej gawędy) — wykażą wam się przykładami zagadnienia: jednostka a zbiorowość.

Stanisława Kuszelewska-Rayska,

Potrzeba zrzeszania się instruktorek.

Samowystarczalność człowieka, w jakiegokolwiek formie życia jest bardzo wrażliwa. Nawet wybitne indywidualności szukają sprzymierzeńców, którzyby albo z nimi współpracowali, albo przynajmniej brali bierny udział w ich życiu, słuchając zwierzeń, dzieląc troski i kłopoty. Jednostka nie potrafi obejść się bez gromady, a szczególnie jednostka czynna. Powiedziałbym nawet, że im czynniejsza, tem bardziej odczuwa potrzebę bliższego związku z ludźmi, pracującymi w tym co i ona, lub zbliżonym kierunku.

Podobnie ma się rzecz z instruktorkami harcerskimi. Wychowane w gromadzie harcerskiej odczuwają potrzebę życia w zrzeszeniu, któreby było przedłużeniem poprzednio przeżywanych form.

Z tego wynikałoby, że jednym z najważniejszych względów przemawiających za organizowaniem drużyn instruktorskich jest psychika jednostki. Warunki pracy naszych instruktorek są trudne. Jeszcze jeżeli dana instruktorka znajduje się w większym ośrodku, gdzie może stykać się z ludźmi, którzy pracują podobnie jak i ona, wszystko dobrze. Ale jeżeli ta sama, czy inna jednostka znajduje się w terenie, gdzie jest zupełnie pozbawiona kontaktu z ludźmi i światem kulturalnym, wtedy życie zwala się na nią całym ciężarem, którego nikt z nią nie podzieli. Nic też dziwnego, że w życiu takiej samotnej instruktorki zdarzać się będą okresy załamania się w pracy, okresy ujemnych nastrojów, które mogą bardzo poważnie podziałać na jej psychikę, stosunek do organizacji i pracy. Załamanie się może być tak silne, że spowoduje nawet odejście od pracy u jednostek słabych.

Jeżeli tej samotnie pracującej instruktorce damy świadomość istnienia gromady, do której ona może i powinna wejść, gromady, której jednym z celów będzie pomoc danej jednostce w pracy, utrzymywanie z nią ciągłego kontaktu — świadomość ta wpłynie dodatnio na jej życie i stosunek do pracy. Znajdzie ona w tej gromadzie oparcie już przez to samo, że gromada zainteresuje się nią i jej robotą, że to, co ona sama uzyska w pracy będzie znane komuś, że jej kłopoty i radości będą dzielone przez bliskie jej zrzeszenie. Tego współdziałania w swoim życiu każdy człowiek pragnie. Świadomość, że ktoś interesuje się jego pracą, dzieli jego smutki i radości wpływa bardzo pobudzająco na wolę.

To oparcie będzie się wyrażało także w nawiązywaniu nici sympatii i przyjaźni między instruktorkami, zbliżając je w ten sposób i stwarzając jeszcze jeden z warunków dobrego samopoczucia, co znów wpłynie dodatnio na wolę, stając się jednym z motorów działania. Pozatem dużo pomoże każdemu członkowi gromady pewien ważny czynnik, który ogólnie nazywamy opinią publiczną. W tym wypadku będzie to opinia gromady, oddziaływująca na ambicję jednostki, która nie zechce pozostać w tyle ani w pracy nad dobrym swoim rozwojem, ani w pracy wychowawczej. Należąc do zrzeszenia, każda instruktorka będzie miała poczucie, że nie tylko ona sama spełnia trudne zadanie, boryka się z trudnościami, ale — że i inne pracują tak samo: natrafiają na te same trudności. Będzie to świadomość wspólnych wysiłków,

co znów nie pozostanie bez wpływu na samopoczucie każdej instruktorki.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki zupełnie jasno określają nam wpływ gromady na jednostkę i to wpływ wybitnie dodatni, działający bądźto podniecająco, bądź też dający jej pewność pomocy i współpracy, co każdemu człowiekowi jest niezbędne do życia.

Obok względów natury psychicznej będą też istniały i inne jeszcze powody, dla których powinno się tworzyć gromady instruktorskie. Zkolei nasuwa mi się sprawa zespolenia organizacyjnego. Przez łączenie się wszystkich pozostawionych mniej, lub więcej sobie instruktorek wytwarza się pomiędzy nimi więź, którą będzie poczucie przynależności do jednej organizacji, a przytem zrozumienie i zainteresowanie się nią, jako całością, odczucie jej siły i równocześnie potrzeb. Stworzy to także i warunki, w których się umocni karność jednostek wobec organizacji, które nie pozwolą zejść jednostkom i grupom ludzi na manowce. Poczucie łączności między jednostkami należącymi do zrzeszenia instruktorskiego przeniesie się na szerszy teren. Obudzi się potrzeba częstszego porozumiewania się, dzielenia się wynikami swych prac z całym gronem instrukt. Z. H. P.

W ścisłej łączności z powyższem pozostaje uzgodnienie rozumienia naszych programów — a szczególnie metod pracy. Przez brak porozumienia między instruktorkami doszło do tego, że każda chorągiew — a może i nawet niektóre środowiska chorągwi miały swoje własne kierunki i metody pracy, o których nikt nie wiedział. Kierunki te — a szczególnie metody nie zawsze godziły się z istotą harcerstwa. Często od nich odbiegały w stronę innych zupełnie idei. Nie jest to niczem dziwnem. Wiadomo, że „co głowa, to rozum” — każdy z nas tę samą rzecz inaczej rozumie, tę samą ideę inaczej ujmie i według swego rozumienia będzie realizował. Gdybyśmy nasze instruktorki pozostawiły nadal ich własnym siłom, doszłoby do wypaczenia istotnego systemu harcerskiego, potworzyłyby się nie drużyny, ale dziwolągi mające Bóg wie, jaki program i organizację. A kto wie, ile ich już jest?

Gromada będzie kontrolowała, porównywała z sobą pracę poszczególnych jednostek. Konfrontując stale poglądy osób na tę samą rzecz uzupełnimy swoje zrozumienie idei i metod harcerskich, sprostujemy to, co jest pojmowane błędnie, obejmujemy je wszechstronnie. W ten sposób zyskamy szersze ujęcie tej samej sprawy, unikniemy jednostronności, prowadzącej do wykrzywienia linii, po której mamy iść.

Ostatnim i najbardziej aktualnym — a może raczej najbardziej bezpośrednio odczuwanym powodem tworzenia drużyn instruktorskich jest podniesienie poziomu pracy. Pójdzie ono w dwu kierunkach. Pierwszym to będzie podniesienie poziomu samych instruktorek, drugim — podniesienie pracy w środowiskach. Wyniknie to ze wzmożonej pracy gromady, która będzie czuwała nad ciągłym rozwojem i wychowaniem instruktorek.

Gromady instruktorskie składają się z jednostek mniej i więcej twórczych. Jednostki silniejsze wpły-

wają dodatnio na słabsze, dzieląc się z niemi pomysłami radami i spostrzeżeniami. Każdy członek gromady poczuwa się do odpowiedzialności przed nią za swoją pracę, a cała gromada ma to samo poczucie w stosunku do całości Z.H.P. Poczucie to wzmo-

że pracę instruktorską w środowiskach i spowoduje pośrednio lepsze wyniki.

Z wyniku pracy VIII go kursu Podharc mistrzyń—(Zastęp „Pędów”)—w Harc. Szkole Instr. na Buczu opracowała druchna L. Tasówna.

Wędrowniczka.

„Świat przed sobą masz”...

Komisja wyłoniona przez Konferencję instruktorską na Buczu w styczniu 1934 r. opracowała program I-go stopnia dla starszych dziewcząt. Według projektu Komisji stopień ten ma nosić nazwę wędrowniczki.

Główna Kwatera ogłasza ten projekt do wyprobowania w drużynach starszych harcerek w ciągu wiosny r. b. Uwagi prosimy nadsyłać na ręce druchny Jadwigi Falkowskiej. Krzemieniec. Liceum.

Od zucha budziłyśmy w dziewczynce „jasny, radosny stosunek do świata i ludzi, pęd do rozwijania radości i miłości w życiu”.

Staraliśmy się „wykrzesać radość, a później i umiejętność współżycia w gromadzie i gromadce, które później przejdą w uczucie solidarności gromadnej”.

Siły fizyczne, odwaga, aktywność, radosny rozmach życiowy nie były tłumione wtedy, gdy się domagały ujawnienia t. zn. w wieku 11—14 lat, lecz przez pierwsze lata harcowania w polu dały podłoże mocy do przebycia późniejszych słabszych lub bardziej miękkich okresów.

Samarytance uczuciowo się budzącej, nieco sentymentalnej daliśmy możność skonkretyzowania obiektu swych uczuć w czynnej i umiejętnej pomocy ludziom.

I oto staje 16—17 letnia dziewczyna wychowana w poczuciu służby dla idei i świadoma swych sił — wobec pytania: jaka będzie jej własna rola na świecie, w jakim kierunku zastosowane jej siły dadzą najlepsze wyniki dla dobra społeczeństwa, którego jest komórką i dla pełni jej własnego zadania.

Pod hasłem szukania dla siebie miejsca w rzeczywistym życiu, próbowania swych sił i zaprawiania do pracy — żyje wędrowniczka. „Kształtuje świadomie i odpowiedzialnie swój stosunek do drugiego człowieka, do zespołu, do którego należy i do każdego obowiązku (rodzina, nauka, zawód)”.

Specjalną troskę zwrócimy na to, ażeby torowanie sobie miejsca było zdecydowane i śmiałe, lecz nie brutalne i bez krzywdy innych ludzi. „Porycersku odnosi się do otoczenia”.

Terenem pracy wędrowniczki jest świat rzeczywisty. Niech plany przyszłości nie będą oparte na sferze marzeń jedynie i wyobraźni, co tak często powoduje zgubienie siebie w świecie realnym utratę złudzeń, wiary w siebie i świat i t. p.

Poznanie wnikliwe i śmiałe „przyrody, kultury i współczesnego życia społecznego”, przymierzenie doń swych sił, rozszerzenie swego widnokręgu — oto zadanie harcerki na 2—3 lata jej wędrownictwa. „Uprawia je stale”.

Oczywiście operuje w zupełności techniką wędrownictwa. Zdobyła sprawność piechura.*) Uprawia jeden ze sportów wędrowniczych, a więc rower, konna jazda, kajakowanie, żeglarstwo, kierowanie samochodem i t. p., co pozwoli jej na szerszy i wszechstronniejszy zasięg w zdobywaniu świata oraz szybszą i skuteczniejszą pomoc społeczną.

„Odbyła przynajmniej tygodniową wędrowkę”. Naturalnie tam, gdzie drużyna żyje bujnym życiem, takich wędrowek tygodniowych i dłuższych będzie dużo. Nie stawiamy żądania zakładania co noc obozów — może wycieczka nocować w stodołach lub chatach czy schroniskach; lecz obozy wędrowne w dosłownem znaczeniu byłyby bardzo pożądane. Poza to częste jedno, dwudniowe wycieczki i omawianie ich wyników — to tło pracy drużyny starszych dziewcząt.

Zasadniczą metodą jest tu wywiad. Wędrowniczka nie tylko doraźnie i na zadany temat wykonuje wywiad wraz z jasnym przedstawieniem jego wyników, lecz także stale prowadzi kronikę swych wędrowek, notuje spostrzeżenia, rozmowy z ludźmi poznanyimi, refleksje swoje, szkice, w miarę możliwości fotografuje.

Niewątpliwie taki tryb życia, przebywanie częste na powietrzu w zimie i w lecie, trudy wycieczkowe — hartują i wzmagają wytrzymałość i siły fizyczne.

Wydaje się jednak słuszną rzeczą by każda wędrowniczka posiadała Państwową Oznakę Sportową**).

Jak się wyżej powiedziało, wędrowniczka ma odnaleźć siebie w świecie, swoje zamiłowania, uzdolnienia i możliwości.

Dlatego praca w tym okresie jest pomyślana bardzo indywidualnie. „Zdobyła 3 sprawności z dowolnie obranej grupy”. Więc nie przypadkowe, nie najłatwiejsze — ale właśnie z wybranej grupy.

Jako grupy sprawności dla starszych dziewcząt są przewidywane: grupy sprawności społecznych, polowych artystycznych, może sportowych, rękodzielniczych, lub wreszcie intelektualnych.

Poziom tych sprawności powinien być znacznie wyższy aniżeli sprawności dla młodszych.***)

Indywidualizacja obejmuje też zakres teoretyczny. Wędrowniczki pracują indywidualnie, dwójkami, trójkami lub zastępem w obranej w porozumieniu z drużynową lub, jeżeli drużynowa jest róż-

*) Podana będzie w następnym numerze „Skrzydła”.

***) Na ten temat istnieją różne opinie—prosimy o przedyskutowanie.

****) Jako przykład podaje się sprawność astronomki. Inne będą ogłoszone w dalszych numerach „Skrzydła” do dyskusji.

wieśnicą — z osobą, która będzie przeprowadzała próbę — dziedzinie. Może to być nauka, sztuka, zagadnienia społeczne, technika i t. p.

Wreszcie dziedzina życia praktycznego codziennego... „Jest odpowiedzialnym za dom jego członkiem“. Życie na szerszym świecie nie powinno dziewczyny odciągać od tego, w czym stale przebywa. Przeciwnie, dorobek wędrówek ma wzmocnić raczej jej wartość jako członka rodziny. Dzieli się swymi wrażeniami, próbuje wprowadzić w domu korzystne inowacje, które dostrzegła gdzieś; pogodę i niezrażanie się przeciwnościami, jakie mają miejsce wśród wędrówek, przenosi i na drobne lub większe codzienne kłopoty.

W żadnej dziedzinie dokładność, odpowiedzial-

ność za swe czyny nie da się sprawdzić i wyegzekwować tak ściśle jak w sprawach gospodarczo-finansowych. To też punkt ostatni próby kładzie nacisk zarówno na to, żeby harcerka opanowała tę praktyczną stronę życia i nie była w niej bezradną, jak i na to, aby się wykazała, że z całą dokładnością i sumiennością ze swych obowiązków wywiązać się potrafi.

Każda czytelniczka dostrzeże natychmiast, że program ten nadaje się 1-o dla dziewcząt zdrowych, 2-o dla inteligencji.

To też winien się ukazać równoległy program dla harcerek chorych lub ułomnych, oraz inne paragrafy dla drużyn wiejskich i dla młodzieży rzemieślniczej.

J. Falkowska.

Projekt stopnia wędrowniczki.

Stopień wędrowniczki otrzymać może harcerka, która:

1. Nie ustając w pracy nad charakterem realizuje Prawo Harcerskie w życiu i w pracy, a więc kształtuje świadomość i odpowiedzialnie swój stosunek do drugiego człowieka, do zespołu, do którego należy i każdego obowiązku (rodzina, nauka, zawód). Po rycersku odnosi się do otoczenia.

2. Uprawia stale wędrownictwo. Wędruje w ziemi i w lecie, w mieście i na wsi. Wędrując tropi przyrodę, kulturę i współczesne życie społeczne; gdzie może jest użyteczna. Bierze udział w ćwiczeniach polowych. Uprawia jeden ze sportów wędrowniczych. Odbyła przynajmniej tygodniowy obóz wędrowny. Zdobyla sprawność terenoznawczy i dowolną sprawność wędrowniczą. Wykona sprawnie wywiad i przedstawi jasno i treściwie wynik. Przedstawi wyniki wędrowania z okresu jednego roku.

3. Zdobyla 3 sprawności z dowolnie obranej grupy.

4. Posiada Państwową Oznakę Sportową (wrazie z pełną niemożliwością, uprawiania ćwiczeń fizycznych, związanej ze zdrowiem, drużyna wzgl. przeprowadzająca próbę zezwala na zastąpienie tego punktu jakimś innym usprawnieniem np. pisanie na maszynie, rozmową z głuchoniemym i t. p.).

5. Zna „Organizację Harcerek“, „Harce młodzieży polskiej“, czytuje przynajmniej jedno pismo harcerskie. Przeczytała i zdała sprawozdanie z trzech książek z zakresu swoich zainteresowań, dobranych w porozumieniu z drużynową.

6. Wykaże się odpowiedzialnym pełnieniem przyjętych na siebie obowiązków. Stara się być odpowiedzialną za dom np. dba o całe mieszkanie, porządek dnia, wygodę członków i t. p. Pełniła służbę gospodini na obozie lub kilkudniowej wycieczce, względnie przy okazji jakiejś imprezy i zdała rachunki we wzorowym porządku, albo też prowadziła gospodarstwo w domu wraz z rachunkowością.

Sprawność astronomki dla starszych dziewcząt.

1. Wskaże i nazwie 15 gwiazdozbiorów i wszystkie gwiazdy I wielkości na niebie widzialnym u nas

2. Wskaże drogę słońca pomiędzy gwiazdami w jego pozornym ruchu rocznym.

3. Zaobserwowała pozorny ruch którejkolwiek z planet pomiędzy gwiazdami przez kilka miesięcy.

4. Orientuje się w stronach świata według słońca, księżyca i gwiazd.

5. Określa godzinę według słońca, księżyca i gwiazd.

6. Obierze sobie 3 gwiazdy, o których pozbiera wiadomości dotyczące odległości od ziemi, wielkości, masy, temperatury i t. d.

7. Wskaże na księżycu posługując się lunetą najwybitniejsze morza i góry, albo zbuduje zegar słoneczny.

8. Może opowiedzieć o wynikach współczesnych badań dotyczących budowy wszechświata i budowy fizycznej gwiazd i planet.

9. Zna zyciorys Kopernika.

Światowy Związek Polaków.

Odrodzona Rzeczpospolita Polska nie zawarła w swoich granicach wielkiej 8 milionowej rzeszy rodaków naszych rozproszonych na obu półkulach świata.

Spółczesność polskie zajęte przede wszystkim umacnianiem krwawo osiągniętej niezawisłości i rozwiązaniem najważniejszych problemów życia wewnętrznego, dopiero w początkach drugiego dziesięciolecia Zmartwychwstałego Państwa zainteresowało się

Polonią Zagraniczną. Zajęcie się rodakami przebywającymi na obczyźnie zaliczono do najpilniejszych i najważniejszych spraw narodowych.

Wynikiem tego zainteresowania było powstanie Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy i zorganizowanie pierwszego Zjazdu Polaków z Zagranicy.

Zjazd odbył się w lipcu 1929 roku. Do Polski przybyło 98 delegatów z następujących 18 państw; Argentyny, Austrii, Belgii, Brazylii, Chin, Czechosło-

wacji, Estonji, Danji, Francji, Holandji, Jugosławji, Kanady, Łotwy, Niemiec, Rumunji, Stanów Zjednoczonych Am. Półn., Szwajcarji, Węgier, oraz Polaków, zamieszkałych w Gdańsku.

Pierwszy ten Zjazd odbył się w niezwykle podniosłym nastroju. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że Polacy z zagranicy połączeni nierozdzielnymi więzami krwi, kultury i historii z Macierzą, stanowią jedną wielką rodzinę duchową wszędzie, niezależnie od tego gdzie im losy przebywać każą.

Rada Organizacyjna która grupuje w swym składzie przedstawicieli polskich ośrodków na obczyźnie prowadzi w ich imieniu i dla ich dobra całokształt spraw Polonji Zagranicznej.

W Warszawie w biurze Rady Organizacyjnej centralizują się wszelkie prace, stąd wychodzą instrukcje i programy, tu układają się plany i przygotowuje się akcję przeciwdziałania tendencjom i wysiłkom zdążającym do wynarodowienia elementu polskiego zagranicą.

Tak więc trwa ciągła łączność między Macierzą a rodakami rozsianymi po całym świecie.

Zgodnie z uchwałą I Zjazdu, która mówi, że zjazdu należy zwoływać co 5 lat, Rada Org. Pol. z Zagranicy organizuje w lecie tego roku drugi wielki Zjazd Polonji zagranicznej. Przewodnią myślą II Zjazdu jest stworzenie Światowego Związku Polaków, którego celem jest:

Utrzymanie łączności pomiędzy skupieniami polskimi zagranicą, a także ich łączności z Macierzą w imię jedności Narodu Polskiego.

Organizowanie współpracy pomiędzy Macierzą a skupieniami zagranicą w zakresie ich życia narodowego i organizacyjnego.

Obrońca dobrego imienia Polski oraz interesów narodowych, propaganda twórczości polskiej w poszczególnych skupieniach polskich zagranicą, a przede wszystkim wychowanie narodowe młodzieży polskiej z zagranicy.

O wielkim znaczeniu Zjazdu świadczy fakt, że protektorat nad nim obejmą trzej najwybitniejsi dostojnicy Państwa: Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, I-szy Marszałek Polski Józef Piłsudski i Jego Eminencja ks. kardynał Hlond.

Świetność zbliżającego się Walnego Zjazdu spotęgowana będzie przez liczne imprezy. Odbędzie się w czasie trwania Zjazdu Wielkie Igrzyska sportowe Polonji Zagranicznej, Zjazd Naucz. Polskich z zagranicy, Zjazd Dziennikarzy. Ponadto przybędą liczne wycieczki z obczyzny.

Zaledwie parę miesięcy dzieli nas od tej radosnej chwili, gdy bracia nasi ze wszystkich krańców świata przybędą do swego „starego kraju”, naszej Ojczyzny.

Zaczerpną tu nowej siły moralnej by po powrocie wzmocnieni na duchu wziąć się do dalszej owocnej pracy, choć zdala od Ojczyzny, wierni jej ideałom.

W sprawie współpracy harcerstwa z K.W. N. M. P. z Zagranicy.

Główna Kwatera Harcerek pragnie zorganizować współpracę harcerstwa żeńskiego z Komitetem Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy.

Akcją tą interesują się i popierają ją Ministerstwo W. R. i O. P., oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Winna być ona prowadzona przez drużyny harcerskie w Polsce, interesujące się życiem Polaków na obczyźnie i chcące nawiązać stały kontakt z harcerkami drużyn polskich zagranicą. Działalność ta winna być traktowana jako część programu pracy drużyny lub zastępów. By ułatwić drużynom pracę w tej dziedzinie, G. K. H. podaje wytyczne i wskazówki, które należy się posługiwać przystępując do niej.

Akcja opieki drużyn krajowych nad drużynami polskimi zagranicą może obejmować:

1. Wymianę korespondencji między drużynami.
2. Wymianę fotografii, albumów, pocztówek, charakterystycznych wytworów sztuki ludowej i t. p.
3. Poznanie z źródłowych materiałów życia Polonji Zagranicznej i zaznajomienie najbliższego otoczenia z tem zagadnieniem (urządzenie odczytów i imprez na dochód drużyn zagranicznych).
4. Zbiórka książek na rzecz młodzieży zagranicznej.
5. Wzajemne odwiedzanie się wycieczek, przyjmowanie na obozy w kraju i wyjazd na obozy zagranicę.

6. Przesyłanie pism harcerskich i wciąganie młodzieży zagranicznej do współpracy w ich redagowaniu.

Nie narzucając poszczególnym drużynom sposobu wprowadzenia akcji w życie, podajemy następujący system:

- a) Jeżeli akcja zostaje podjęta należy o tem zawiadomić Wydział Zagraniczny Głównej Kwatery Harcerek (Warszawa, ul. Myśliwiecka 3/5).
- b) Drużynowa opracowuje program prac na najbliższy okres i omawia go na Radzie Drużynowych
- c) Po ustaleniu programu przez Radę Drużyny drużynowa czuwa nad jego systematycznym i konsekwentnym realizowaniem.

Dla powodzenia akcji konieczne jest zachęcenie młodzieży, dlatego należy wzbudzić zainteresowanie: jak ta młodzież poza granicami w nieznanym nam miejscowości żyje, czem się zajmuje, jak się bawi, uczy i pracuje.

Akcja ta ma być prowadzona samorzutnie przez młodzież, ale pomoc i rada drużynowej jest niezastąpionym warunkiem niewygaśnięcia pierwszego zapалу młodzieży. Drużynowa musi podsuwać tematy, popierać pomysły i projekty młodzieży. Drużynowe obu drużyn powinny być w kontakcie.

Pierwsze kroki to wymiana listów, których treść powinna dotyczyć drużyny, szkoły, następnie życia i zainteresowań, korespondentki, powinna również zawierać zapytania dotyczące adresatki i jej drużyny. Młodzież zaopatruje listy w swoje adresy. Przy wyborze tematów należy uwzględnić wiek obu drużyn.

Po wymianie listów realizujemy następujące punkty materiału rzeczowego.

A więc: powinno się przesłać mapy Polski z zaznaczeniem miejscowości, w której się dana drużyna znajduje oraz fotografii z różnych okolic kraju, prosić o wzajemne przysyłanie krajobrazów i mapek. — Starać się zawsze dać rówieśnikom na wychodźstwie obraz całej Polski współczesnej, a więc oprócz mapy Polski przesłać sztandar Polski, zbiór znaczków pocztowych, w listach opisywać miasta, wsie, lasy, góry, obchody, rocznice i t. d.

Listy powinny być jasne, dawać obraz drużyny, szkoły, kraju, danej okolicy, wogóle życia w Ojczyźnie.

Młodzież z zagranicy interesuje się opisami dziejów Polski, jej bohaterami, podaniami i baśniami, strojami i sztuką ludową. — Można posyłać dobrane i odegrane sztuczki, by zagranicą mogły być powtórzone, prawdziwa ulubionych gier i zabaw, prace szkolne, wybrane rysunki, zielniki z roślinami i t. p.

Obok korespondencji osobistej wskazane jest prowadzić korespondencję zbiorową drużyny z drużyną.

Podaliśmy podstawowe punkty prowadzenia akcji. Jeżeli po dwukrotnym napisaniu listów z miesięczną przerwą odpowiedzi nie otrzymujemy, należy zwrócić się do Głównej Kwatery z prośbą o sprawdzenie przyczyn.

Ażeby mieć obraz tego co się zrobiło, drużyny muszą notować co i gdzie wysyłały, oraz dokładne

adresy drużyny z którą się koresponduje. Notować należy według podanej tabeli:

K R A J	Listy	Książki						Albumy	Marki	Obrazy	Kartki fotograficzne	Pisma	Płyty gramof.	Gry i zabawy
		Beletrystyka	Podręczniki	Harcers.	Spiewniki	Utwory scen.								
Belgia:	3	2	10	15	4	6	7	100	3	40	6	2	10	
Francja														
Ameryka														

To samo dotyczy obozów i wycieczek: ilość wycieczek odbytych zagranicę i ilość przyjętych w kraju. Uczestniczenie na obozach harcerskich z zagranicy i naszych druchen zagranicą, w jakiej liczbie, gdzie i kiedy.

Komitet Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy zamierza po pewnym czasie urządzić wystawę ilustrującą wyniki akcji opieki nad młodzieżą z zagranicy.

W tym celu prosi drużyny o przechowywanie ciekawych listów otrzymanych od harcerek z zagranicy, charakterystycznych rysunków, podarków i t. p., przygotowanie od początku akcji materiału do sprawozdania półrocznego i przesłanie tych rzeczy w odpowiednim czasie do Głównej Kwatery.

C z u w a j !

Janina Tworowska hm.

Jadwiga Wierzbiańska hm.

Kierowniczką Wydziału
Polskich Drużyn Zagranicą G. K. H.

Naczelniczką
Głównej Kwatery Harcerek



Obozy na Podtatrzu.

W roku ubiegłym Koło Przyjaciół Harcerstwa w Kościelisku zgłosiło do redakcji „Skrzydeł” cały szereg terenów pod obozy harcerskie. Chcieliśmy osiągnąć podówczas dwa cele: 1) pokazać młodzieży piękno polskich Tatr, 2) uharcerzyć Kościelisko, które zgodnie z planami regulacyjnymi ma się rozwijać głównie jako osiedle młodzieży.

Sprawność Koła Przyjaciół, rozdzielnia harcerska, „Gniazdo Tatrzańskie”, dobra opieka lekarska spoczywająca w rękach lekarzy z „ośrodka zdrowia”, silny miejscowy ruch harcerski — to wszystko skłaniało nas do rozwinięcia szerokiej propagandy na rzecz Kościeliska. W rezultacie przybyło na teren Kościeliska 7 obozów harcerskich zgłoszonych do K. P. H. i kilka nie zgłoszonych, parę z nich wróciło w okresie feryj zimowych.

Jakie mamy doświadczenia na podstawie zeszłorocznych obozów? Trudno mówić o nich właśnie na podstawie zeszłego lata wyjątkowo dżdżystego. W każdym razie i na podstawie doświadczeń tych i innych z lat ubiegłych powiedzieć można, że obozy na Podtatrzu powinny odbywać się raczej w połowie lata niż na jego początku, gdyż praktyka wielu lat wykazuje, iż czerwiec jest przeważnie deszczowy. Sierpień jest pogodny, jak również wczesne miesiące jesienne, jednakże już wówczas noce stają się dość chłodne.

Kursy odbywające się na Podtatrzu powinny mieć zawsze oparcie o lokal pod dachem, gdyż zawsze liczyć się trzeba z dość obfitymi opadami, dobór kandydatek bardzo starannie skompletowany na podstawie ścisłych badań lekarskich. (Z obozowania pod namiotami wykluczyć należy wszelkie schorzenia stawowe, miedniczeki nerkowe, wyższe stany podgorączkowe).

Obozowanie na Podtatrzu najodpowiedniejsze jest dla zespołów mających nastawienie krajoznawczo-turystyczne i składających się z dziewcząt w wieku od 16 lat (zgodnie z zaleceniami wybitnych turystów). Turystyka pojęta i uprawiana racjonalnie jest sportem zdrowym, wycieczki tatrzańskie możliwe są mimo opadów prawie w ciągu całego lata, stosunkowo duża wilgotność nie wpływa ujemnie na stan zdrowia, zaziębienia w klimacie górskim są rzadkie.

Prócz obozów o typie wspomnianym wskazanem

jest urządzenie na Podtatrzu kolonij wypoczynkowych pod dachem dla młodzieży słabowitej, potrzebującej podhartowania, cierpiącej na stany podgorączkowe przy współistniejących procesach gruczołowych. Kolonie takie powinny pozostawać pod ścisłym dozorem lekarskim, mieć dobre odżywianie i pewną normę godzin werandowania.

Tereny na Podtatrzu są naogół dobre, mają dobre posycie, wodę źródlaną, można znaleźć wiele leżących w zagłębieniach, zakrytych od wiatrów, na glebie stosunkowo niebardzo trudno przesączalnej.

Miejscowości leżące na Podtatrzu mają wysokość od 700 — 1000 m. n. p. m. liczyć się z tem trzeba przy doborze kandydatek. Do miejscowości leżących na wysokości większej nie należy brać dziewcząt cierpiących na schorzenia systemu nerwowego t. j. z cięższymi nerwicami ogólnymi czy też nerwicami poszczególnych narządów, skłonnych do depresji; — należy wogóle dobierać na obozy element zdrowy, na kolonie zaś lecznicze dobrany pod pewnym specjalnym kątem widzenia.

Do najbardziej uczęszczanych przez harcerstwo miejscowości podtatrzańskich należą: Zakopane, Bukowina, Poronin, Murzasichle, Szaflary, Kościelisko, Witów, Chochołów.

Bardzo dobrym terenem leżącym w pobliżu Dunajca, mającym kaplicę czynną w lecie, odosobnionym jeszcze od ruchu letników jest Płazówka. Z drzewem niema specjalnego kłopotu, ze słomą bywa czasem dość trudno, bardzo ciężko jest o świeże jarzyny i owoce za wyjątkiem jagod. Lasy podtatrzańskie obfitują w borówki (czarne jagody) poziomki, maliny, a nadewszystko w grzyby.

W wykwapowaniu należy przedewszystkiem uwzględnić odpowiednie obuwie sportowo-turystyczne, skarpety i pończochy wełniane, wełniane ciepłe swetry, płaszcze lub kurtki nieprzemakalne i ciepłą flanelową bieliznę na noc.

Ceny lokali i terenów wahają się bardzo znacznie, należy zawierać umowy w porozumieniu z czynnikami miejscowymi (najlepiej przez miejscowe Koła Przyjaciół) w każdym razie trudno liczyć na koszt miesięczny mniejszy niż 20 złotych od ubikacji w sezonie. Szkoły na Podtatrzu mają przeważnie lokale słabe, o lokale te zwracać się należy przez Zarządy Oddziałów do Kuratorjum Krakowskiego.

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Kościelisku — chętnie pośredniczy między obozami pragnącymi obozować w okolicy a gazdami w sprawie lokalu i dostaw.

Listy adresować: Kościelisko ad Zakopane d-rowsa Wł. Bujwidowa, prezes.

J. Z.

Urządzenia gospodarcze obozów.

Dobra i dobrze zorganizowana kuchnia na obozie, to nie luksus, nie smakoszostwo, ale dobrze zrozumiany zasadniczy dział życia obozowego, od którego należytego postawienia, zależy całokształt życia obozu.

Bo czyż wyobrażamy sobie, aby na obozie, gdzie posiłki spóźniają się godzinę, można było wykonać plan dnia? Ile czasu zmarnowanego w oczekiwaniu na jedzenie, kiedy co chwila, przemęczone kucharki wołają „już zaraz, już za 10 minut”. A stan zdrowotny i dobry humor, czyż nie zależy od urozmaiconej kuchni, kiedy nie czeka się okazji do miasta, aby zasilić szpiźnię, jedząc rano, w południe i wieczorem kaszę z mlekiem i mleko z kaszą — bo inne zapasy wyczerpały się lub zepsuły, nieodpowiednio przechowywane?

A nieekonomiczna gospodarka zapasami i nieodpowiednie zakupy, — czyż nie podrywają naszego budżetu obozowego, o utrzymanie którego, w równowadze, tak bardzo zależy każdej komendantce obozu.

Dojść do tego, aby gospodarstwo obozowe odpowiadało swoim warunkom i aby pomagało do realizowania programu obozu, trzeba przez odpowiednie wyszkolenie gospodyń obozowych i „pionierkę kuchenną”.

Dziś poruszyć chcę tylko temat drugi z punktu widzenia racjonalnego wykorzystania sił i czasu dziewcząt gotujących, higieny i estetyki.

Nie będę się wdawała w szczegóły budowy samej kuchni, gdyż zależne to jest od terenu i możliwości materiałowych, wspomnę tylko jakim wymaganiom powinna odpowiadać.

A więc na dłuższy obóz niż 3 tygodnie, kuchnia musi posiadać 4 paleniska umieszczone bądź na jednej, bądź na dwu oddzielnych kuchenkach. Dwa paleniska głębokie, na dwa kotły i dwa płytkie na garnki płaskie i patelnie.

Odpowiednia głębokość paleniska normuje ogień, oszczędzając czasu i paliwa. Komin kuchni powinien być zakończony kolankiem ruchomym, którego ustawienie regulować będziemy w zależności od wiatru.

Kuchnia musi być pokryta dachem, lecz nie takim, który będzie zakrywał samo palenisko od zalania deszczem, ale równocześnie osłaniającym stół kuchenny. Dach musi być wysoki — (180 cm.) aby praca przy kuchni nie odbywała się w postawie pochylej i aby umożliwić dobrą wentylację.

Dachy najlepsze są z desek, jednospadowe, z desek i blachy i brezentowe dwuspadowe. Przy budowie dachu, należy uważać, aby krawędź jego nie wypadła nad wylotem komina, gdyż iskry łatwo spowodować mogą zapalenie się dachu.

Popiół z kuchni wygarniamy po każdym gotowaniu i wrzucamy do dołu na śmiecie, gdzie również wrzuca się popiół z „paleniska śmieci”.

Stół przy kuchni musi być mocny, szeroki i niezbyt wysoki, aby można było przy nim pracować w postawie stojącej. Powinien posiadać z jednej strony rodzaj półeczki, oraz z boku blatu wieszadła na łyżki, wałki, tłuczki i t. p. Obok stołu, musi być suszarka na ścierki w kształcie wieloramiennego poziomego krzyża, lub płotka z poprzeczkami.

Ile zależy od dobrze urządzonej szpiźni i piw-

nicy wie każda gospodyni, która musiała wyrzucić zepsute produkty, nieumiejętnie przechowane.

Spizarnia musi być sucha i przewiewna, bardzo dobrze zabezpieczona przed deszczem. Woreczki z kaszą, cukrem, makaronem, będziemy stawiały na półkach, lub lepiej jeszcze, wieszaly na specjalnych mocnych wieszakach-drążkach. Trzymanie wszystkich produktów w skrzyniach, jest wykluczone. Jeśli z powodu ciasnej spizarni nie możemy urządzić dostatecznej ilości półek, to trzymanie produktów w skrzyni jest tylko wtedy możliwe, gdy stoi ona nie bezpośrednio na ziemi, lecz na ceglach, czy deskach, aby dno nie dotykało ziemi, a tem samem by nie wilgotniało.

Unikać stawiania choćby czasowego, produktów żywnościowych na ziemi, lub zostawiania w spizarni odpadków, gdyż raz zwabione tem mrówki i różne robactwo opanuje naszą spizarnię. Garnki i kotły mogą być przechowywane w spizarni, lub w specjalnej „kotlewni“. Wkładanie garnków na kołki, wbite w ziemię, jest najodpowiedniejszym, gdyż zabezpiecza przed zbytniem zakurzeniem i daje największą gwarancję dobrego wyschnięcia.

Piwnice też budować będziemy w zależności od terenu. W miejscu cienistym i wilgotnym, wystarczy zbudowanie dachu i ścian; w miejscach słonecznych i suchych, trzeba będzie robić piwnicę wgłębną, z dachem pokrytym gałęzmi, ziemią, utrzymującą wilgoc i cień. W piwnicy przechowujemy nabiał, mięso, warzywa i owoce. Do mięsa i nabiału konieczne są półki, warzywa najlepiej będą się czuły na wilgotnej ziemi, owoce w koszach lub miskach. Przy budowie piwnicy, musimy dobrze zabezpieczyć dach nad nabiałem, dając mu najchłodniejsze i najszczelniejsze miejsce.

Prawie wszystkie obozy, oddają resztki kuchenne i pomyje dla świń, najbliższej gospodyni, sąsiadce

lub sąsiadowi. W dole na śmiecie, powinien się znajdować tylko popiół z kuchni i z paleniska na śmiecie, brudna woda od mycia garnków, płukania kasz i jarzyn, oraz przedmioty nie dające się spalić, jak puszki od konserw i t. p. Do dołu powinien prowadzić ściek od kuchni, zakończony „kratą“, z gałęzi, która działając jako filtr będzie zatrzymywała wszelkie odpadki, tłuszcze, wywołujące w dole na śmiecie procesy gnilne, i co za tem idzie przykry zapach. Gałęzie takie należy zmieniać codziennie, paląc je na palenisku do śmieci. Palenisko musi posiadać głęboką kotlinę i ruszt z drutu lub żelazny, dający dobry przewiew od spodu i umożliwiający tem dokładne spalenie śmieci. Dół na śmiecie i ścieki powinny być raz dziennie dezynfekowane, w celu niedopuszczenia do powstawania procesów gnilnych.

Najtańszym i najdogodniejszym sposobem dezynfekcji na obozie będzie przesypanie dołu wapnem niegaszonym, lub mlekiem wapiennym w stosunku 1:2. Tego rodzaju środki dezynfekcyjne jak lizol, karbol, chlorek, są droższe i przykre w użyciu z powodu zapachu.

Ważną rzeczą w organizacji i urządzeniu kuchni, jest drwalka, dobrze zabezpieczona przed deszczem, blisko kuchni, umożliwiająca posiadanie zawsze zapasu suchego drzewa.

Byłyby to wszystkie ważniejsze wytyczne urzędzeń gospodarczych. Samej techniki budowania nie omawiam, gdyż jest to zawsze zależne od terenu i możliwości materiałowych, zresztą pionierka i pomysłowość stoją u nas na takim poziomie, że skierowane na odpowiednie tory, potrafią rozwiązać zagadnienie gospodarki obozowej pod względem higieny, użyteczności, praktyczności i estetyki.

H. M. „Krokus„.

M e m e n t o . . .

Nadchodzi gorący okres przedobozowy, szukanie terenów, gwałtowne poszukiwanie funduszków, zbieranie potrzebnego sprzętu. Często w tym wirze wielu spraw zapomina się o sprawie bardzo ważnej, sprawie zasadniczej, mianowicie o przeprowadzeniu racjonalnych badań lekarskich całego zespołu dzwicząt wyjeżdżających na obóz. Przy badaniach tych nie wolno omijać osób komendantek czy oboźnych, one jako najbardziej obciążone pracą i odpowiedzialnością w pierwszej linii muszą mieć zezwolenie lekarza na nowy letni wysiłek.

Od kilku lat mam możność jako lekarz spojrzeć na obozującą młodzież i na jej kierowników. Trzeba przyznać, że nie zawsze postępujemy rozsądnie. Nie-racjonalne „nieszanowanie się“ spotyka się na każdym kroku. Poco i dlaczego? Jesteśmy powołani jako młode pokolenie, wychowane już w wolnej Polsce do budowy podwalin Państwa. Możemy to zrobić tylko, gdy będziemy silni i zdrowi i kiedy do zrealizowania swego celu będziemy dążyli zupełnie konsekwentnie.

Konsekwencja zawodzi często komendantki, pragnące przecie racjonalnego czynu przy organizowaniu obozów. Muszę jechać i już, sprawa załatwiona. Nic to, że jestem zmęczona, gorączkuję, kaszlę. A na

obozie: no przecie nie mogę dawać przykładu niedo-
łęstwa... Mogłabym wymienić parę wybitnych jedno-
stek na terenie Z. H. P. które na obozach upadły na
„cztery łopatki“, bo przyjeżdżały przelamując się
w okresie czynnego procesu płucnego. W Zakopanem
w czasie mego 2 i pół letniego pobytu spotka-
łam w sanatorjach niejednego przedstawiciela harcer-
skiego grona instruktorskiego. W wielu wypadkach
tylko przeoczenie...

Nie powinno być przeoczeń, obowiązek przepro-
wadzenia dokładnych badań przedobozowych nie po-
winien być przez nikogo lekceważony.

Badania nie powinny być przeprowadzane ma-
sowo i tylko formalnie. Co do młodzieży szkolnej
wystarczy, oczywiście, zaświadczenie stałego lekarza
szkolnego. Młodzież podejrzana o istnienie jakichś
spraw płucnych czy gruczołowych powinna być prze-
prowadzona przez grzechodnie przeciwgruczołowe. Zda-
niem mojem przez te instytucje powinni przejść i ko-
mendanci obozów.

Przed skończeniem medycyny rozkoszowałam
się obozowaniem w namiotach lub szałasach i obie-
cywałam sobie, że kiedy zostanę lekarzem to z całą
zajadłością zwalczać będę obozowanie jako coś pod-

ważącego siły i rujnującego zdrowie. Jako lekarz zmieniłam zdanie, owszem, jako lekarz-płucnik praktykujący w zakresie zwalczania gruźlicy w wielu wypadkach spraw gruźliczych za wskazane uważałabym obozowanie na odpowiednim terenie i przy zachowaniu pewnych koniecznych przepisów. Widziałam poprawę w objawach gruźlicy wnekowej w niejednym wypadku po dłuższej trwających obozach pod namiotami. To wszystko jest bardzo zrozumiałe. Namioty mają łatwy dostęp powietrza, które bardzo potrzebne jest chorym na gruźlicę. Pamiętać jednak należy, że twierdzenie moje stosowane być może do życia z dużą ostrożnością, że sprawy wnekowe przebiegające ostro nie nadają się do leczenia namiotowego, że osoby niezupełnie zdrowe powinny tem więcej dbać o odpowiednie ubranie „nocne” i nakrycia, jak również z większą ostrożnością odnosić się do różnych przemoczeń. To są zresztą sprawy, które każdorazowo decyduje badanie lekarza-płucnika.

Przy badaniach przedobozowych należy zwrócić

się do lekarza o określenie w jakim stopniu dany osobnik zdobywać się może na wysiłki fizyczne i nie należy nigdy tej normy przekraczać. Wykluczyć trzeba z obozów gromadnych osobniki nadmiernie nerwowe, a w razie, o ile lekarz badający zdecyduje iż osobnik dany mimo dużej pobudliwości może obozować w grupie, należy zasięgnąć rady co do pielęgnowania go. Nie należy w wypadkach mniejszej wartościowości psycho-fizycznej stosować metody gwałtownego „przełamania” wysiłkiem — w razie wątpliwości zawsze należy zasięgnąć opinii lekarza.

Kilka luźnych uwag, które możnaby uzasadniać i mnożyć w nieskończoność. Chodzi o tę jedną zasadę — nie brać na obóz dziewcząt niebadanych, przy zabieraniu dziewcząt niezupełnie zdrowych znać dla nich dokładne normy dopuszczalnego wysiłku i odpowiednie wskazówki dotyczące postępowania z nimi w życiu obozowym.

Dr. J. Z.

Uwaga!

Adresy schronisk wycieczkowych oraz niebędą bibliografję krajoznawczą znajdziecie w następujących wydawnictwach:

Szkolne Schroniska Wycieczkowe

Informator wyd. Min. W.R. i O.P. rok 1934

Informator Turystyczny

Wyd. Zw. Polsk. Tow. Turyst., r. 1934.

Obóz Wędrowny w Czarnohorze

P. U. W. F. organizuje między 2-im a 23 lipca Żeński Obóz Wędrowny (dla dorosłych) z metodyką wycieczek zbiorowych, pod kier. Zofji Wołowskiej, ze stałym miejscem pobytu w okolicy Żabiego. Oplata 40 zł. oraz koszt przejazdu z 80% zniżką. Zgłoszenia wraz ze świadectwem lekarskim kierować do **dhny Wołowskiej, Wronia 6 m. 4, Warszawa, do dnia 10 czerwca.**

Akcja letnia Głównej Kwatery Harcererek 1934 r.

Główna Kwatera Harcererek organizuje w lecie b. r. następujące obozy, na które będą przysługiwały 80% zlecenia wyjazdu. Termin zgłaszania uczestniczek na wszystkie obozy G. K. H. przez Komendy Chorągwi upływa dnia 1 czerwca b. r.

OBOZY STARSZYCH HARCEREK.

a) Złot starszoharcerski:

Teren — Huculszczyzna, powiat Kosowski. Termin 1—16 sierpnia. Złot stały poprzedzą wędrowki zrzeseń w czasie od 1—6 sierpnia. Koszt pobytu na zlocie wyniesie około 20 zł. W pierwszym Zlocie Starszoharcerskim winny wziąć udział wszystkie zrzeseńia starszoharcerskie.

Szczegółowe dane — dotyczące zarówno spraw programowych, jak i organizacyjnych, podawane są w stałe wychodzących Wiciach.

b) Obóz instruktorski starszoharcerski:

Teren — okolica Zaleszczyk. Termin — 15.VII. — 6.VIII. Ostatnie dni obozu będą wędrowką na Złot.

Koszt obozu i wędrowki wyniesie około 35 zł. — plus kosztu przejazdu. Przejście przez kurs obowiązuje wszystkie kierowniczkę zrzeseń, które dotychczas nie były na kursie.

OBÓZ DLA KIEROWNICZEK PRACY ZUCHOWEJ.

Teren będzie podany później. Termin — 18 czerwca — 17 lipca b. r. Komendantka obozu hm. Jadwiga Zwolakowska.

Obóz ma za zadanie przygotowanie instruktorek organizujących pracę zuchową na szerszym terenie (wydziały zuchów

Kom. Chor., hufce zuchowe). Każda Chorągiew obowiązana jest wysłać conajmniej jedną kandydatkę na obóz.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, zamieszkanie do pracy z dziećmi, praktyka w gromadzie zuchowej, wyrobienie harcerskie na poziomie samarytanki, przygotowanie do próby na drużynową, ewent. próba zdobyta.

W zgłoszeniach należy podać imię i nazwisko, wiek, stopień organizacyjny, zawód, adres obecny i letni, szczegółowy wykaz służby.

Oplata za pobyt w obozie—45 zł. plus kosztu przejazdu.

OBOZY P. DO O.K.

a) Kurs instruktorek sprawności przysp. do obrony kraju.

Teren — Augustów. Termin — 15 lipca — 12 sierpnia r. b. Oplata 25 zł. plus kosztu przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, stopień samarytanki, sprawność P. do O. K. lub ukończony hufiec szkolny, kurs L. O. P. P. kl. III-ej, opinia Kom. Chor. stwierdzająca, że kandydatka jest typem instruktorskim, świadectwo lekarskie.

Założeniem kursu w b. r. jest kształcenie przede wszystkim referentek P. do O. K. przy hufcach. Pożądane aby Chorągiew zgłaszała zstęp kandydatek, dla stworzenia zespołu instruktorek współpracujących z wydziałem P. do O. K. Chorągwi.

b) Kurs instruktorek łączności.

Teren — Zegrze. Termin — 15 lipca — 15 sierpnia b. r. Oplata 25 zł. plus kosztu przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, stopień samarytanki, sprawność P. do O. K. lub ukończony hufiec szkolny, dodatnia opinia Komendy Chorągwi, świadectwo lekarskie,

Kurs uwzględni telegrafję i telefonję; ma na celu przygotowanie instruktorów sprawności łączności oraz fachowo przygotowanych pracowników dopomocniczej służby wojskowej.

c) Obóz sprawnościowy P. do O. K.

Teren — Augustów. Termin — 15 lipca — 7 sierpnia b. r. Warunki przyjęcia: wiek od 16 lat, stopień pionierki, świadectwo lekarskie.

Oplata 25 zł. plus kosztą przejazdu. Obóz jest organizowany dla kadytek Chorągwi, które nie organizują własnych obozów P. do O. K.

Ponadto G. K. H. podaje do wiadomości, że Państwowy Urząd WF. i PW. organizuje następujące kursy:

a) Kurs podinstruktorski P. W. K.

W Warszawie. Termin: 2 lipca — 5 sierpnia b. r. Oplata 35 zł. plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: ukończony kurs instruktorski wstępny (gdzie i kiedy) wiek — od 18 lat, stopień samarytanki, opinia Kom. Chor., dodatni wynik egzaminu wstępnego.

b) Kurs doszkolenia dla absolwentek kursów instruktorskich P. W. K. z lat — 1928 — 1929 i 1930.

Warszawa. Termin 17 lipca — 5 sierpnia r. b. Oplata 20 zł. plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: przysłanie zaświadczenia z ukończonych kursów, wykaz służby P. do O. K. poświadczony przez Komendę Chorągwi.

Ukończenie kursu obowiązuje do dwuletniej pracy P. do O. K. na terenie harcerskim.

Termin zgłoszeń do Wydziału P. do O. K. G. K. H. przez Kom. Chor. upływa dnia 5 maja r. b.

W porozumieniu z Wydziałem P. do O. K. odbędą się następujące

OBOZY SPRAWNOŚCIOWE KOMEND CHORĄGWI.

Chorągiew Śląska: teren — Druskienniki. Termin 19 lipca — do 12 sierpnia r. b. Komendantka dch. Plutówna-Mattern (Król. Huta, Rynek 4).

Chorągiew Łódzka: teren — Augustów. Termin 20 czerwca do 11 lipca r. b. Komendantka—dch. Krzyczmonikówna (Łódź, ul. Tylna Nr. 3).

Chorągiew Lwowska: teren — Rozlucz. Termin 20 czerwca — 20 lipca r. b. Komendantka — dch. Szenbornówna (Lwów, Jabłonowskich 5 K. Ch.).

Chorągiew Warszawska: teren — Worochta. Termin 20 czerwca — 12 lipca r. b. Komendantka — hm. Rotemberżanka (Warszawa, Saska 105).

Chorągiew Mazowiecka: teren—Worochta. Termin 20 czerwca — 12 lipca r. b. Informacje Kom. Chor. — Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 2.

OBOZY WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

a) Obóz — kurs uzupełniający dla przodowniczek ćwiczeń cielesnych:

Teren — Poznańskie. Termin — 20 czerwca — 20 lipca r. b. Oplata 35 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: wiek od 16 lat, ukończony kurs wstępny dla przodowniczek ćwiczeń cielesnych, stopień pionierki, pisemne zobowiązanie do pracy w. f. na terenie Harcerstwa, świadectwo lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia.

b) Obóz gier sportowych i pływania.

Teren — Poznańskie. Termin 20 czerwca — 20 lipca r. b. Oplata 40 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: wiek od 16 lat, stopień pionierki, pisemne zobowiązanie do pracy w. f. w Harcerstwie, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

c) Obóz gier sportowych dla starszych harcererek.

Teren — Poznańskie. Termin 1 — 21 lipca r. b. Oplata 30 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: praca czynna w starszym harcerstwie, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

d) Obóz instruktorski pływacki.

Teren Poznańskie. Termin 1 — 15 lipca r. b. Oplata 20 zł. plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat, stopień pionierki, zobowiązanie do pracy na terenie harcerstwa jako instruktorki-pływaczki, świadectwo lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia.

e) Instruktorskie kursy szybowcowe.

Teren — Polichna k/Kielc. Termin 15 czerwca, co dwa tygodnie (początek każdego pierwszego i piętnastego danego miesiąca). Całość wyszkolenia na instruktorkę pilotażu szybowcowego obejmuje trzy kursy dwutygodniowe.

Koszt każdego kursu wynosi 120 zł. plus kosztą przejazdu. Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, P. O. S., świadectwo lekarskie, pozwolenie rodziców, dodatnia opinia Komendy Chorągwi.

f) Obóz wędrowny górski w Czarnohorze (metodyczny).

Termin 1 — 14 sierpnia r. b. Oplata 35 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat, stopień pionierki, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia oraz całkowitą wytrzymałość fizyczną.

g) Obóz wędrowny nizinny (metodyczny).

Szlak: Chełmno, Lasy Tucholskie, Szwajcaria Kaszubska, Wybrzeże Morskie, Hel.

Termin — 25 lipca — 12 sierpnia r. b. Oplata 50 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat, stopień samarytanki, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia, oraz całkowitą wytrzymałość fizyczną.

h) Obóz wodny śródlądowy.

Teren — nad Naroczą. Termin 20 lipca — 15 sierpnia r. b. Oplata 50 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: 16 lat, stopień pionierki, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia, umiejętność pływania, pozwolenie rodziców dla niepełnoletnich.

i) Obóz wodny morski.

Teren — nad morzem. Termin—20 czerwiec do 18 lipca r. b. Oplata 60 zł. plus kosztą podróży.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, stopień pionierki, przebyte dwa obozy wodne, (podać jakie), świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

OBÓZ HARCMISTRZYŃ.

Obóz będzie miał charakter obozu wędrownego. Szlak— Wileńszczyzna. Termin — lipiec b. r.

Szczegóły będą podane Komendom Chorągwi później.

Z ŻYWYMI NAPRZÓD.

„Dzień Dobrej Woli”.

Dzień 18-go maja obchodzony jest w całym świecie pod nazwą „DZIEŃ DOBREJ WOLI”, jako pamiątka pierwszego międzynarodowego kongresu poko-

jowego, odbytego w Hadze w dniu 18 maja 1899 r., a przypomnienie o konieczności pracy na rzecz pokoju świata.

Rocznica ta, dzięki inicjatywie młodzieży szkolnej Walji (Anglja Zachodnia) stała się dniem wymiany przyjaznych pozdrowień między dziećmi i młodzieżą szkolną całego świata. Dzieci Walji wydają na ten dzień pozdrowienie do dzieci całego świata, nawołując je do wzajemnej przyjaźni i rokrocznie przesyłają swe hasło za pośrednictwem radja. Odpowiadają na nie dzieci z innych krajów. Tym sposobem tysiące i miliony młodzieży bierze udział w „DNIU DOBREJ WOLI“, który nie jest niczem innym, jak jednym z objawów realizowania w całym świecie ROZBROJENIA MORALNEGO, którego zasady i cele sformułował znany polski wniosek na Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie.

Te też i polska młodzież bierze od trzech lat udział w obchodzie „DZIA DOBREJ WOLI“. Dzięki Polskiemu Radju wygłasza się co roku pozdrowienie dzieci Walji i odpowiedź dzieci polskich po polsku i po francusku, wysyłając ją na falach eteru na cały świat. Tak nawiązują się węzły życzliwości między młodzieżą różnych krajów i różnej narodowości.

W roku ubiegłym na pozdrowienie dzieci Walji odpowiedziała młodzież szkolna i harcerze z 6-ciu krajów świata.

Akcję „DZIA DOBREJ WOLI“ zajmuje się w Polsce „UNJA ZGODY NARODÓW“, należąca do międzynarodowej organizacji „Union Mondiale pour la Concorde Internationale“, mającej siedzibę w Genewie. Na dzień 18-go maja Polska Unja Zgody Narodów wydaje specjalną Jednodniówkę dla młodzieży p. t. „Młodzież i Pokój Świata“, a dzięki zrozumieniu idei rozbrojenia moralnego, pisma dla dzieci i młodzieży poświęcają również swe spalaty przypomnieniu o tej rocznicy i wyjaśnianiu jej znaczenia.

Jednodniówka „Młodzież i Pokój Świata“ wychodzi ponadto w językach: francuskim, walijskim, holenderskim, niemieckim, szwedzkim, japońskim, chińskim, malajskim i esperanto. Ogólna treść jednodniów-

ki jest ustalona drogą międzynarodowego porozumienia. Wydawnictwo to ma na celu wychowanie młodzieży w duchu międzynarodowego porozumienia przez wyplenianie uczuć nienawiści, niezgody i nieufności, a nawiązywanie przyjaznych stosunków między młodzieżą różnych narodów, krajów, państw. Akcja wychowawcza w myśl zasad rozbrojenia moralnego ma niewątpliwie duże znaczenie.

POZDROWIENIE DZIECI WALJI DO DZIECI CAŁEGO ŚWIATA W DN. 18.V. 1934.

„My dzieci Walji, naszej ojczyzny, która jest ziemią poezji i pieśni, pozdrawiamy was, chłopcy i dziewczęta wszystkich krajów pod słońcem.

Radujemy się na myśl, że nasze pozdrowienie dosięgnie Was poprzez przestrzeń. Świat jast cudowny, a będzie jeszcze piękniejszy, gdy miną ponure dni, które przeżywamy.

Cieszymy się wszystkimi pięknosciami tego świata: pięknoscią ziemi, morza i nieba. Jest to nasze wspólne dziedzictwo i więzy, które nas łączą wszystkich. Zachwycamy się myślą o dzielnych ludziach wszystkich krajów, którzy potrafili pokonać strach i niebezpieczeństwo, aby otworzyć nowe drogi w tym świecie. Dumni jesteśmy z czynów bohaterów, którzy przelatują sami nocą nad Atlantykiem.

Chłopcy i dziewczęta, niech każdy z nas stara się, jak może, aby każde nasze zwycięstwo nad trudnościami służyło zawsze tylko zbliżeniu wzajemnemu naszych ludów, aby łączyło nasze narody w jedną, olbrzymią rodzinę.

Do nas należy należy Pokój i Dobra Wola! Do dzieła! Niechaj nasze nadzieje staną się rzeczywistością!

Szkoły, drużyny i hufce harcerskie, organizacje młodzieży, które chciałyby odpowiedzieć na pozdrowienie dzieci Walji, mogą nadsyłać swe odpowiedzi z adresem Unji Zgody Narodów (dla Jednodniówki). Warszawa ul. Żórawia 13 m. 4.

Nasze placówki.

Komunikat

Zarządu „Gniazda Tatrzańskiego“ w Kościelisku.

Za miesiąc Kwiecień.

1. Okres kwietnia, mimo wyjątkowo ładnej w tym roku wiosny — był pod względem zaludnienia „Gniazda“ słabszy. Przy końcu kwietnia przebywało w Gnieździe 8 druchen i 1 druh. Miejsc w obecnym lokalu Gniazda mamy 20, w lokalu nowym, który obejmujemy z dniem 15 czerwca miejsc będziemy mieli 30. Zaznaczyć muszę, że z punktu widzenia lekarskiego każdy sezon ma swoje znaczenie w leczeniu chorych i hartowaniu słabych na płuca, należałoby przeto stale wykorzystywać miejsca posiadane w Gnieździe.

Miejsca przynajmniej bezpośrednio Zarząd Gniazda w Kościelisku ad Zakopane.

2. Pod względem uzyskania różnych udogodnień od Władz Państwowych miesiąc kwiecień był pomyślny, mianowicie za pośrednictwem Naczelnictwa Z. H. P. otrzymaliśmy od Departamentu Zdrowia M. S. Wojsk. pozwolenie na korzystanie z urządzeń rentgenowskich i laboratoryjnych Sanatorium Wojskowego im. Marszałka Piłsudskiego według cennika wojskowego oraz na nabywanie leków w aptece sanatorium również według cennika wspomnianego.

3. W dniu 22 kwietnia w związku z przypadającą dnia następnego uroczystością św. Jerzego, harcerstwo miejscowe pod wodzą komendanta miejscowego dh. ph. F. Kosobudzkiego — wzięło udział w uroczystej Mszy św. Harcerskiej z kazaniem okolicznościowym ks. Humpoli. Wieczorem odbyło się wielkie ognisko harcerskie z pokazami harcerskimi i góralskimi przy udziale licznych gości.

4. W dniu 29 kwietnia „Orły Skalne“ i drużyna męska im. księdza Kmietowicza obchodziły święto lasu na zbiorcach drużyn. Poprzedniego dnia odbyła się w Kościelisku uroczysta Msza św., po niej przemówienie leśniczego oraz sadzenie drzewek na „wiecznej drodze“. W uroczystości tej wzięli udział członkowie Zarządu Gniazda i kuracjusze Gniazda, sadząc drzewka. Święto lasu w drużynie żeńskiej odłożone zostało do dnia 3 maja.

5. Przy nowym lokalu Gniazda został założony ogród. Powstał on w znacznej mierze dzięki życzliwemu poparciu p. ppłk. dr. Alfreda Chelmickiego, Komendanta sanatorium wojskowego, który łaskawie użyczył nam rozsady i krzewów owocowych.

6. Zarząd Gniazda zdecydował przyjąć na czasowe „wychowanie“ miejscowego zucha, 7-letnią Marysię Marusarz Kościelną, niedożywną i chorą na powiększenie gruczołów chłonnych. Marysia uczęszcza do 1-ej klasy miejscowej szkoły powszechnej, wychowywana jest pod kierunkiem dh. Marcjanikówny.

7. Druchna Marja Wąsowiczówna odbywa praktykę w laboratorium Sanatorium wojskowego—przygotowując się do prowadzenia podręcznego laboratorium dla Gniazda i Ośrodka Zdrowia.

Ks. Jan Humpola
Prezes Zarządu Gniazda.

BUCZE.

Komunikat L. XVIII

za miesiąc KWIECIEŃ 1934 r.

- I. W Harcerskiej Szkole Instruktorskiej na Buczu odbyły się następujące kursy:
 - 1) VII kurs metodyczny dla drużynowych zuchów w czasie od 5 do 29 kwietnia. Uczestniczek 13, z Chorągwi: Poznańskiej 3, Zagłębiowskiej 2, Śląskiej 2, Lubelskiej 2, Kielecko-Radomskiej 2, Wileńskiej 1, z Czechosłowacji 1. W wyniku kursu 3 skończyły próbę drużynowej zuchów, 6 zaczęło, 11-u sprawdzono lub przyznano Ochotniczkę i Pionierkę, 2 bez wyników.
 - 2) V kurs metodyczny dla kierowniczek i pracowniczek kolonij dla dzieci w czasie od 5 do 29 kwietnia. Uczestniczek 5, z Chorągwi: Lubelskiej 3, Śląskiej 2. W wyniku kursu 2 uzyskały uprawnienia samodzielnych

kierowniczek kolonij, 1 samodzielnej higienistki, pomocnicy wychowawczej i gospodarczej, 1 higienistki i pomocnicy wychowawczej, 1 pomocnicy wychowawczej i gospodarczej. 4 sprawdzono lub przyznano stopnie ochotniczki i pionierki.

- 3) XII żeńska kolonja dzieci bezrobotnych z Górnego Śląska trwała od 5 do 29 kwietnia.
 - 4) W dniach 1, 2, 3 kwietnia odbyła się konferencja instruktorów zaproszonych dla opracowania wytycznych projektu zorganizowania przez harcerstwo żeńskie szkoły sanatoryjnej w Istebnej na Śląsku.
- II. Drużyny i gromady Hufca Buczańskiego pracują normalnie.
- III. Ogród i gospodarstwo:
- 1) Zasadzono 80 śliw piennych wzdłuż drogi do szosy oraz 20 w nowym ogrodzie za schroniskiem. Zasadzono 55 agrestów, 2 morele.
Zasadzono 30 róż polyantów oraz 12 różnych do rozmnożarki. Na granicach i wzdłuż dróg 35 topoli, 30 akacyj i na południowej granicy żywopłot grabowy na przestrzeni 450 mtr. Zadołowano 10 klonów, 10 jesionów, 10 jarzębin, 20 brzoź i 65 topoli. Ogród ozdobny jest pod całkowitą opieką Buczanek i uczestniczek kursów.
 - 2) Rozpoczęto hodowlę drobiu, zaprowadzając rasę karmazynów. Zakupiono do chlewni parę zarodowych rasowych świń.



Instytut Świetlicowy.

Instytut Świetlicowy, zorganizowany przez Starsze Harcerki, prowadzi bez przerwy swoją pracę nad kształceniem kierowników świetlic. Dotychczas stosownie do programu Instytutu, następujące wykłady zostały już przepracowane. Zasady świetlicowe — p. Jabłońska, Nauka o Polsce Współczesnej — dch. Wołowska, Zagadnienia Pedagogiczne — p. Balicki, Opieka Społeczna — p. Krakowski, Higiena Społeczna — dch. Rudolfowa, Ustawodawstwo Socjalne — p. Miedzińska.

Program dotychczas przerobiony dał zasadnicze wiadomości uczestnikom kursu, wprowadził ich w dziedzinę, które muszą poznać, w jakich muszą się orjentować. Wykłady te, pogłębiając i rozszerzając ich wiadomości teoretyczne są podstawą do pracy świetlicowej, lecz nie dają możliwości wypowiedzenia się ze strony słuchaczy ani też poznania ich przez wykładawców. W tym celu zostało stworzone seminarjum artystyczne, prowadzone przez p. Jabłońska, i semin. samokształceniowe, prowadzone przez dh. Lewandowską, które nam pozwoliły zadość uczynić dwom wyżej wymienionym postulatam, dając szerokie pole słuchaczom do rozwinięcia swojej działalności, wykazania zdolności i inicjatywy, a nam, przez to samo, gruntownego ich poznania.

Poza tem praca w seminarjach jednoczy słuchaczy, gdyż odbywa się w mniejszych zespołach. Jednocześnie wyrabia organizacyjnie, dając jednostkom w zastępie teren do praktyki w pracy świetlicowej.

Na seminarjum artystycznym opracowuje się i przerabia najrozmaitsze formy inscenizacji i dramatyzacji. Słuchacze kursu biorą czynny udział w przygotowaniu do tego odpowiedniego materiału, w układaniu widowisk i uroczystości zespołami lub samodzielnie. Aby poznać siebie w pracy — organizują słuchacze wieczornice. Ogarnia się przez to całość pracy świetlicowej: a więc szereg otrzymanych wiadomości wprowadza się w życie i wypraktykuje odpowiednie metody i dziedziny pracy.

Seminarjum samokształceniowe postawiło sobie za zadanie przepracowanie zagadnień metodyki pracy samokształceniowej drogą samodzielnych doświadczeń uczestników. Wyszliśmy z założenia, że przyszli kierownicy świetlic muszą świadomie i twórczo ustosunkować się do narastających zjawisk współczesnego życia, a więc posiadać odpowiednie środki ułatwiające ich obserwowanie, rozumienie i rozwiązywanie. Z drugiej strony, będą mogli celowo organizować prace samokształceniowe w świetlicy, jedynie na podstawie własnych przeżyć w tej dziedzinie i wypróbowania różnych metod. Zagadnienia wysunięte jako tematy opracowań: „Młodzież współczesna“, „Ruch kulturalno-oświatowy w Polsce współczesnej“ wiążą się najściślej z zasadniczym terenem pracy świetlicowej, zostały jednak ujęte metodycznie w ten sposób, aby uwzględnić kolejno samokształcenie jednostkowe, zespołowe i formy samokształcenia w świetlicy.

Zagadnienie młodzieży współczesnej oprócz zorientowania w jej ruchu miało dostarczyć w opracowaniu doświadczeń w zakresie metody pracy jednostkowej. Organizacyjnie wyglądało to w ten sposób, że zastępy przedstawiły projekty planu pracy, następnie wybrano w zakresie „Młodzież Współczesna“ 6 kwestyj, które stanowiły całokształt zagadnienia i każdą z kwestyj opracował jeden zastęp, rozkładając pracę na jednostki, przytem każda miała przygotować kwestje swego zastępu inną metodą (wywiady, ankiety, dzienniczki młodzieży, czasopisma i bibliografja). Rezultat pracy stanowiła wspólna synteza zastępu, przedstawiona na ogólnem zebraniu seminaryjnym. Obok informacji rze-

czowych w zakończeniu ustalono wspólne wnioski w zakresie metody i techniki pracy samokształceniowej, postanowiono też zapoznać się z pracami tego zakresu (Rudniański).

W najbliższym programie uwzględniono metody pracy zespołowej oraz formy propagandy samokształcenia w świetlicy (turnieje dyskusyjne).

Prócz wykładów i prac w seminarjum duży nacisk w programie pracy Instytutu kładzie się na wycieczki i zwiedzanie odpowiednich instytucji i fabryk. Dotychczas kurs odwiedził następujące: fabrykę „Sokół” i Zakłady Monopolu Spirytusowego, wraz z jego urządzeniami społeczno-kulturalnymi. Pozatem Obywatelski Komitet Pomocy Matce i Dziecku, Ośrodek Zdrowia, Ośrodek Pracy.

Jak wynika z całokształtu przedstawionych wyżej prac, Instytut dąży do tego, by w programie kursu uwzględnić wszystko to, co jest związane z potrzebami i życiem świetlicy.

Dzięki okazyanemu przez słuchaczy kursu wielkiemu zainteresowaniu i garnięciu się do ścisłej współpracy — Instytut może swą pracę rozszerzać i rozwijać.

K. Strażycowa.

W sprawie Komunikatu Komisji Prawa Harcerskiego.

W związku z komunikatem Komisji Prawa dla starszego harcerstwa, zamieszczonym w kwietniowym numerze „Skrzydła” p. t. „Komisja Prawa dla starszego harcerstwa”, ukazały się w kilku dziennikach, powtórzone za K. A. P. komentarze i uwagi krytyczne na temat kierunku ideowego harcerstwa

żeńskiego. Z całości komunikatu umieszczonego w „Skrzydłach” wykrojono dla prasy tylko część, starając się mu nadać w ten sposób specyficzne, niekorzystne oświetlenie i niezgodnie z prawdą podano, że ankieta została skierowana do wszystkich harcerek, a nie do kierowniczek pracy harcerskiej, których organem są „Skrzydła”.

Mając ustalone ideowe zasady na których opiera się praca harcerska mogłybyśmy przejść do porządku dziennego nad powyższym incydentem.

Ponieważ jednak tego rodzaju artykuły pojawiające się w prasie mogłyby wywołać wątpliwości czy nieporozumienia w gronach naszej starszyny, Główna Kwatera Harcerek komunikuje co następuje:

Wybrana przez konferencję instruktorską na Buczu Komisja Prawa dla starszego harcerstwa, przed przystąpieniem do bezpośredniego opracowania nowego sformułowania prawa, postanowiła przedyskutować szereg zagadnień etycznych i społecznych i ustalić wspólny pogląd na nie, oparty o ideologię harcerską.

Takie postawienie sprawy przy formułowaniu prawa dla dorosłej młodzieży współczesnej, celem skonfrontowania nurtujących ją prądów z ideowymi podstawami harcerstwa było koniecznym, gdyż Z. H. P. nie jest organizacją czystych abstrakcji, ale organizacją pracującą nad ukształtowaniem realnego życia, według pewnych założeń ideowych. W pracy z młodzieżą dorosłą nie możemy przechodzić do porządku dziennego nad temi zagadnieniami, które są przedmiotem powszechnej dyskusji tworząc ferment, i nie możemy zamykać oczu na nurtujące w tej chwili prądy, jeśli chcemy nadać im kierunek zgodny z naszymi ideami zasadniczymi.

Grono starszyny harcerskiej ma prawo i obowiązek zagadnienia te przemyśleć, zapoznawszy się przez lekturę z poglądami tych autorów, którzy wpływają na umysły współczesnej dorastającej i dorosłej młodzieży, w przeciwnym razie nie będzie mogło spełnić swej misji wychowawczej.

To wyjaśnienie winno przeciąć wszelką dyskusję i wątpliwości wywołane artykułami, które pojawiły się w prasie.



Z naszych Chorągwi.

CHORAĞIEW ŁÓDZKA.

Zjazd Walny Oddziału Łódzkiego. W dniu 22 kwietnia w Łodzi odbył się Zjazd Walny Oddziału, który otworzył wiceprzewodniczący p. inż. Zygmunt Rau. Obecnością swą zaszczylicili obrady: przedstawiciele władz państwowych, Druchna Insp. Marja Wocalewska i Druh Naczelnik Antoni Olbromski.

Poza sprawozdaniami za rok ub., w którym wykazano b. wydajną pracę, druh Olbromski wygłosił referat informacyjny w związku ze zmianą statutu.

W wyborach do Zarządu zaszyły małe zmiany dotyczące osób, które Łódź opuściły w poprzednim roku pracy.

Przewodniczącym pozostał nadal Druh Wojewoda Aleksander Hauke-Nowak. Tak samo komisja Harcerek wybrała po raz 3-ci na komendantkę Druchną Helenę Zielińską, a Harcerzy — po raz 2-gi Druha Insp. Stefana Szletyńskiego.

W sprawach bieżących poruszano przedewszystkiem 2 sprawy aktualne dla Łodzi. Budowę własnego ośrodka pracy wychowawczej w Grotnikach pod Łodzią. Dzięki udzielenemu subsydjum przez Województwo w najbliższym czasie rozpoczniemy budowę własnej stancji. Młodzież nasza, by przyczynić się do szybszego zrealizowania projektu zajmie się sprzedażą wyznaczonej ilości pocztówek. Drugą ważną sprawą to szkolenie szybowników. Łódź posiada koło szybownicze składające się z 12 druchen i 36 druchów. Mamy również 2 własnych instruktorów: 1 druchną i 1 drucha. Po ukończeniu części teoretycznej w najbliższym czasie będzie można urządzić ćw. praktyczne na własnym szybowcu. Szybowiec ten nie tylko ufundowany ma być z naszych pieniędzy, ale i własną pracą, własnymi siłami wykonany.

Na Komisjach poruszono między innymi sprawę zmniejszenia opłat za oznaki organizacyjne. Komisja K. P. H. postanowiła utrzymywać ścisły kontakt między Kołami przez urządzanie zjazdów i częstsze zebrania przewodniczących.

St. W.

Zjazd hufcowych łódzkich.

W dniach 21 i 32 kwietnia odbył się zjazd hufcowych naszego terenu. Wobec tego, że w ostatnich czasach wzmożono akcję tworzenia drużyn z zawrotną szybkością (200%) poruszono sprawy związane z baczniejszym oglądaniem, by najszybciej i możliwie skutecznie zareagować na mogące wyniknąć zło dla organizacji i terenu, gdzie powyższa praca powstaje. Krótkie referaty na temat programu pracy i spraw gospodarczych drużyn pozwoliły nam wyjaśnić pewne niedociągnięcia z jakimi spotyka się Komenda Chorągwi. Praca nasza o tyle jest udogodniona, że oprócz druchen drużynowych, dojeżdżających do drużyn drużynowych mamy instruktorkę, która ciągle dogląda pracy nawet w tych środowiskach położonych zdala od możliwie dogodnych środków komunikacyjnych. Wityzowanie hufców rozrzuconych w najdalszych zakątkach województwa (nawet na pograniczu niemieckim) i listy p. inspektorów dotyczące pracy pozwalają nam orientować się w jej całokształcie. W związku z akcją letnią poruszono sprawę obozów organizowanych przez Gł. Kw. H. i Chorągiew.

Zjazd hufcowych zaszczyliła swą obecnością w drugim dniu obrad Druchna Insp. Marja Wocalewska, która była na Zjeździe Oddziału. Miłą uroczystością wewnętrzną zakończyły obrady. Druchna Marja udekorowała druchną Helenę Zielińską krzyżem komendanckim P. W. przyznanym komendantce naszej przez Pana Ministra Spraw Wojskowych za pracę, jaką położyła w dziedzinie przygotowania do O. K. podwładnych Jej druchen.

St. W.

Białostockie „Wiatry Wschodnie” o sobie.

Weszliśmy już w krąg planowej pracy. Mimo krótkiego istnienia i braku czasu zdołaliśmy przejść kurs „Gospodarstwa Domowego” (120 lekcji), który częściowo przynajmniej przygotował nas do życiowych „zadań” kobiety, a jednocześnie umożliwi racjonalniejszą organizację gospodarki obozowej w tej dziedzinie. W najbliższym czasie zorganizujemy kurs robót modnych i najpraktyczniejszych i kroju, który bezsprzecznie wszystkim nam się przyda.

Zorganizowana niedawno szwalnia harcerska, mimo licznych zamówień nie może nabrać rozmachu ze względu na brak lokalu i tanich źródeł zdobywania materiałów. Mamy jednak nadzieję że wypłyniemy na lepsze wody. W każdym razie szwalnia nasza zyskała uznanie w naszym społeczeństwie. Jednocześnie prosimy o zainteresowanie się naszymi wysiłkami. Na żądanie wysyłamy próbki i cenniki. Szyjemy mundury uczn. harc. męskie i żeńskie, chusty, szarawary, koszulki i t. p.

Jeśli chodzi o realizację założeń programowych w samokształceniu i samowychowaniu postępujemy powoli, przełamując z trudnością zakorzenioną głęboko bierność, i powierzchowne traktowanie idei harcerskich.

I myślimy także o pracy w drużynach młodszo-harcerskich, ażeby w ich wyrobieniu zagwarantować trwałość naszych postulatów harcerskich.

J. Kossakowska.
Wódz Gromady

Prawo harcerskie w życiu.

Tydzień „miłości przyrody“.

Od dnia 27 kwietnia do 3 maja trwał w Poznaniu „tydzień krzewienia miłości przyrody“. Program „tygodnia“ obejmuje m. in. Święto Lasu, Dzień Parkowy, Święto Kwiatów, Dzień dobroci dla zwierząt. Codziennie wygłaszane były przez fachowców odczyty z tych dziedzin. Otwarta została również wystawa przyrodnicza, w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Udział w tej imprezie brały również niektóre miasta prowincjonalne urządzając u siebie podobne obchody.

Uczczenie bohaterstwa.

W dniu 24 kwietnia odbyła się w Wilnie uroczystość poświęcenia pomnika bohaterskiego ucznia gimnazjum ś. p. Mieczysława Dordzika. Dzielny ten chłopak w czasie pamiętnej powodzi w 1933 r. rzucił się w nurty Wilejki, aby ratować tonące dziecko. Dziecko uratował, ale sam poniósł śmierć. Nic więc dziwnego, iż wszystkie szkoły wileńskie przybyły na uroczystość, aby złożyć hołd bohaterskiemu koledze.

Z Polski.

Węgiel polski dla Węgier.

Miejskie zakłady gazowe w Budapeszcie zakupiły w Polsce 6000 ton węgla górnośląskiego. Transport ten ma w najbliższym czasie odejść do Budapesztu. Jest to pierwszy krok na drodze do zdobycia rynku węgierskiego, na którym węgiel polski spotyka się z bardzo ostrą konkurencją węgla czechosłowackiego, niemieckiego i tureckiego.

Budowa nowej radjostacji.

Polskie radio przystępuje do budowy radjostacji w Toruniu. Uruchomienie jej nastąpi prawdopodobnie w końcu bieżącego roku.

Polska wyprawa w góry Atlasu.

Sekcja taternicka polskiego Towarzystwa Tatrzeńskiego organizuje wyprawę w góry Atlasu. Wyprawa ta ma na celu dokonanie szeregu pierwszych wejść na szczyty dotąd niezdobyte. Składać się ona będzie z kilku osób, które wyruszą w góry Atlasu w czerwcu, ponieważ właśnie w tym czasie, wskutek topnienia śniegów jest tam odpowiednia ilość wody. Wyprawa potrwa około sześciu tygodni.

Ceny ogłoszeń jednorazowo: $\frac{1}{4}$ kol. zł. 200 — $\frac{1}{2}$ kolumny zł. 100 — $\frac{1}{4}$ kolumny zł. 60 — $\frac{1}{8}$ kolumny zł. 35 — $\frac{1}{16}$ kolumny zł. 20. — Przy ogłoszeniach wielokrotnych ceny niższe.

U W A G A: Wszelką korespondencję oraz artykuły prosimy kierować pod adresem:

GŁÓWNA KWATERA ŻEŃSKA, MYŚLIWIECKA 3/5.

KOMITET REDAKCYJNY: Zofja de Callier, Natalja Eychhorn-Hiszpańska, Marja Kannówna, Zofja Dłużewska-Kańska, Karolin a Lublinerówna, Władysława Martynowiczówna, Zofja Namitkiewiczówna, Marja Skokowska-Rudolfowa, Helena Śliwowska, Marja Uklejska, Jadwiga Wierzbianańska, Zofja Wołowska.

Redaktor odpowiedzialny: *Karolina Lublinerówna.*

Wydawca w imieniu Gromady Instruktoerek Harcerskich i Głównej Kwatery Żeńskiej Z. H. P. *Zofja Kańska.*

Zakład Graficzny „PIONIER“ Warszawa, Marszałkowska 111, tel. 201-74.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Już wyszła z druku

ORGANIZACJA HARCEREK

ZESZYT I

Drużyna Harcerska. Gromada Zuchowa.

Wydanie II, uzupełnione i zmienione.

Cena 1 zł. 25 gr.

Hufce i Chorągwie Harcerek przy kupnie co najmniej 20 egz. otrzymują 20% zniżki.

Cena bez kosztów wysyłki.

Tylko te prenumeratorki, które opłaciły wszystkie zaległości za lata ubiegłe, oraz bieżące półrocze otrzymają z czerwcowym numerem „Skrzydeł“ podarunek w postaci bardzo pożytecznej książeczki.

Harcerska Prywatna Szkoła Powszechna

im. A. MAŁKOWSKIEGO

WARSZAWA, ul. KRUCZA 9

przyjmuje zapisy chłopców i dziewczynek codziennie od 9-ej do 13-ej.

Przy szkole ogród.

RYTMIKA. FRANCUSKI.

Latem i zimą kolonje harcerskie.

TELEFON 909-41.

„CZUJ — CZYN“

SPÓŁDZIELNIA HARCERSKA w ŁODZI

Legjonów 5/7, tel. 233-99

POLECA:

mundurki harcerskie	od Zł. 8.75
czapki	„ „ 2.25
berety przepisowe	„ „ 0.90
materiał khaki prima dla harcerzy	„ „ 1.45
za 1 mtr.	
materiał szary dla harcerek	„ „ 0.85
za 1 mtr.	
sznury harcerskie przepisowe	„ „ 0.60
namioty, plecaki, menażki, odznaki oraz wszelki	
ekwipunek harcerski i sportowy.	

Na żądanie cenniki i szczegółowe oferty.

PRENUMERATA.

Rocznie	zł. 5.—	z „Wiadomościami Urzędowymi“ Z.H.P.	zł. 7.—
Półrocznie	2.50	„ „ „ „	3.50
Kwartalnie	1.25	„ „ „ „	1.75
		Cena 1 numeru „Skrzydeł“	50 gr.
		Cena 1 numer z „Wiadom. Urzęd.“	70 gr.

Rocznie wychodzi 12 numerów.

Adres Redakcji i Administracji: Główna Kwatera Żeńska Z.H.P. Warszawa, Myśliwiecka 3/5, P. U. W. F. Konto P. K. O. 21.850.

NACZELNICTWO ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Rok 12 (XIII) Nr. 5.

WARSZAWA

Maj 1934 r.

ROZKAZ NACZELNICTWA Z. H. P., L. 5 z dnia 20 kwietnia 1934 r.

I. Z Naczelnej Rady Harcerskiej.

W dniu 15 kwietnia r. b. Naczelna Rada Harcerska w myśl upoważnienia XIII Zjazdu Walnego Z. H. P. uchwaliła projekt statutu, który następnie zostanie przedstawiony władzom państwowym do legalizacji.

Na tymże Zjeździe Rada Naczelna uchwaliła wniosek treści następującej: „Ogólny Regulamin Wewnętrzny Z.H.P. w dziale „A” rozdziale IV” „Starsi harcerze i harcerki”, pkt. 9 (Rocznik Harcerski 1928 r. str. 112) po słowach: „w sprawie Starszego Harcerstwa”, uzupełnia się jak następuje:

„W skład Rady wchodzi z urzędu Kierowniczką Wydziału Starszego Harcerstwa Główniej Kwatery Harcerek i Kierownik Wydziału Starszego Harcerstwa Główniej Kwatery Harcerzy oraz Referenci i Referentki Starszego Harcerstwa Komend Chorągwi Harcerek i Harcerzy”.

II. Zarządy Oddziałów:

Z. O. Lwowskiego: N. zatwierdza następujący skład osobowy Z. O., zwalniając jednocześnie dotychczasowy — dhny i dhowie: Przewodniczący — gen. bryg. Popowicz Bolesław, Wiceprzewodniczący — dr. Poratyński Jan, Wiceprzewodnicząca — hm. dr. Mękarska Józefa, Sekretarz — hm. Gnatowski Szczesny, Skarbnik — hm. Jurajda Zdzisław, członkowie: kur. Gadomski Jerzy, hm. Hibl Stanisław, hm. Jaroschówna Eugenja, nacz. Kóstlich Roman, Ks. Dziekan Matejkiewicz Antoni, płk. Mączka Andrzej, hm. dr. Niemczycki Stanisław, dyr. Solak Jakób, hm. Szcześcikiewicz Aleksander, dz. h. Wenzel Władysław, hm. dr. Czarnik Leszek, dz. h. Frantz Wiktor, płk. Morawski Marjan, dz. h. Muszyński Wacław, hm. Sawracka Jadwiga, nacz. dr. Szkoziński Franciszek, hm. dr. Winowska Janina, hm. Stipałówna Stefania — Komendantka Chorągwi Harcerek, hm. Usarz Franciszek — Komendant Chor. Harcerzy.

Z. O. Poznańskiego: N. zatwierdza następujący skład osobowy Z. O., zwalniając jednocześnie dotychczasowy — dhny i dhowie: Przewodniczący — kur. Bernard Chrzanowski, I zastępca — kur. Dr. Michał Pollak, II zastępca — dr. Jan Kowalski, III zastępca — Marcela Gosieniecka, Sekretarz — hm. Czesław Żakowski, zastępca Sekretarza — Józefa Piekarczykowa, Skarbnik — dyr. Władysław Gąsiorowski, Zastępca Skarbnika — Jakubka, Kapelan — Ks. prof. Stanisław Sworowski, Kier. Wydz. K. P. H. — dz. h. Czesław Sworowski, Zastępca Kier. Wydz. K. P. H. — Gedyminowa, Kier. Wydz. Kol. i Obozów — nacz. woj. dr. Józef Macko, Zastępca — hm. Jan Jasiński, Kier. Propagandy i Prasy — wizytator szkolny Karol Eustachiewicz, Zastępca — insp. szk. dr. Sperczyński, Członkowie: woj. hr. Roger-Raczyński, gen. dyw. Oswal Frank — DOK. VII., Rektor U. P. dr. Runge, dr. Bylina Stanisław, płk. Chilewski Marjan, radca Zaleski, hm. Szafranówna Wiesława, Chłapowska Wanda, ppłk. Sokołowski Kazimierz, Komendantka Harcerek — phm. Borysówna Ludmiła, Komendant Harcerzy — hm. Czarniecki Władysław.

Z. O. Warszawskiego. N. zatwierdza następujący skład osobowy Z. O. zwalniając jednocześnie dotych-

czasowy: dhny i dhowie: Przewodniczący — mjr. Wądołkowski Ignacy, Wiceprzewodnicząca — Opęchowska Wanda, Wiceprzewodniczący: prezes Kamiński Tadeusz, red. Kopczewski Władysław, hm. Ludwig Władysław, Skarbnik — hm. Reklajtis Stanisław, Sekretarz — inż. Błaszczuk Wacław, Komendantka Chor. — hm. Lindnerówna Jadwiga, Komendant Chor. — mgr. hm. Skłodowski Włodzimierz, Przewodniczący Wydz. K. P. H. — prof. Rostafiński Jan, Przewodn. Wydz. Dochodów — mec. Rosentalowa Berta, Przewodn. Wydz. Zdrowia — dr. Skokowska-Rudolfowa Marja, Przewodn. Wydz. Programowego — dyr. Zawadzki Grzegorz, Przewodn. Wydz. Propag. — prof. Tretiak Andrzej, Kapelan — Ks. Lorek Jan, Pzew. Koła Przyjaciół Z. O. — Marsz. Świtalska Janina, Członkowie: Bukowski Tadeusz, dr. Chmielewska Anna, sędz. Chyczewska Stefania, star. Gajewska Leokadja, inż. Głowczewski Józef, prof. Jedlińska Stefania, prof. Kopec Stefan, sędzia Kozłowski Bolesław, dr. Krąkowska Nina, inż. Laskowska Felicja, prof. Martynowiczówna Władysława, inż. Piotrowska Marja, dyr. Pogorzelski Stefan, por. Smólski Wacław, dyr. Sobolewska Irena, prof. Werner Wacław, mec. Szczawińska Regina.

III. Komendy Chorągwi.

N. mianuje Komendantką Pomorskiej Chorągwi Harcerek dhnę hm. Jadwigę Luśniakównę.

IV. Mianowania starszyny. Harcmistrzyni: Cichońska Marja, Jeleńska Jadwiga (Chor. Pomorska), Florczakówna Zofja, Mirecka Hanna, Obarska Lucyna, Olkiewiczówna Marja, Piotrowska Zofja, Dobrzyńska Marta (Chor. Warszawska), Szczygłowa Władysława, Kottikówna Zofja, Milecka Irena (Chor. Krakowska), Magierska Danuta (Chor. Lubelska), Hermachowa Urszula (Chor. Śląska), Zaleska Jadwiga (Wydział Zagraniczny — Gdańsk).

Harcmistrze: Ks. Jan Humpola, przydzielają go do Chor. Krakowskiej.

Podharcmistrzyni: Wilmusówna Marta, Dowłaszówna Paulina (Chor. Białostocka), Szyszkówna Marja, Bielikowiczówna Helena, Nielsenówna Irena, Tuszyńska Marta (Chor. Warszawska), Piasecka Leokadja, Konopkówna Monika, Bugajska Anna, Krzyczmonikówna Eugenja, Dzierzowska Zofja (Chor. Łódzka), Janczówna Zofja, Kuhnówna Janina, Lewicka Irena, Kaweka Zofja, Jakeśchówna Bogdana, Kolbuszówna Zofja, Poniatowska Janina, Kleczewska Alina, Zbozilówna Franciszka, Babkówna Natalia, Michalska Aniela, Harsdorfówna Ewa, Zajacówna Janina, Sleziaówna Janina, Więckowska Zofja (Chor. Krakowska), Tyszkiewiczówna Janina, Stojakówna Walerja, Krawczyńska Kazimiera (Chor. Lubelska), Jackiewiczówna Stefania (Chor. Wileńska), Mrózkówna Emilja z Cieszyna Czeskiego, Pustowczanka Helena z Łazów k/Orłowej, Wójcikówna Wanda z Łazów k/Orłowej, Gniazdowska Marja z Francji, Ostrowska Marja z Gdańska, Patyrowska Stanisława z Warszawy, Janczewska Antonina z Warszawy (Wydział Zagraniczny G. K. Harcerek).

(—) Wiktor Danielewicz (—) Dr. Michał Grażyński
Sekretarz Generalny Przewodniczący Z. H. P.

ROZKAZ NACZELNICZKI HARCEREK, L. 26 z dnia 28 kwietnia 1934 r.

I. Akcja letnia Główniej Kwatery Harcerek 1934 r.

Główna Kwatera Harcerek organizuje w lecie b. r. następujące obozy, na które będą przysługiwały 80% zlecenia wyjazdu. Termin zgłaszania uczestniczek na wszystkie obozy G. K. H. przez Komendy Chorągwi upływa dnia 1 czerwca b.r.

1. Obozy starszych harcerek.

a) Złot starszoharcerski:

Teren — Huculszczyzna, powiat Kosowski. Termin 1 — 16 sierpnia. Złot stały poprzedzą wędrowniki zrzeszeń w czasie od 1 — 6 sierpnia.

Koszt pobytu na Zlocie wyniesie około 20 zł.

W pierwszym Zlocie Starszoharcerskim winny wziąć udział wszystkie zrzeszenia starszoharcerskie.

Szczegółowe dane — dotyczące zarówno spraw programowych, jak i organizacyjnych, podawane są w stałe wychodzących Wiciach.

b) Obóz instruktorski starszoharcerski:

Teren — okolica Zaleszczyk. Termin — 15.VII — 6.VIII. Ostatnie dni obozu będą wędrownką na Zlot.

Koszt obozu i wędrownki wyniesie około 35 zł. — plus kosztą przejazdu.

Przejście przez kurs obowiązuje wszystkie kierowniczkę zrzeszeń, które odtychczas nie były na kursie.

2. Obóz dla kierowniczek pracy wychowawczej.

Teren — będzie podany później. Termin — 18 czerwca — 17 lipca b. r.

Komendantka obozu hm. Jadwiga Zwolakowska.

Obóz ma za zadanie przygotowanie instruktorek organizujących pracę wychowawczą na szerszym terenie (wydziały zuchów Kom. Chor. hufcowe wychowawcze).

Każda Chorągiew obowiązana jest wysłać conajmniej jedną kandydatkę na obóz.

Warunki przyjęcia: wiek — od 18 lat, zamiłowanie do pracy z dziećmi, praktyka w gromadzie wychowawczej, wyrobienie harcerskie na poziomie samarytanki, przygotowanie do próby na drużynową, ewen. próba zdobyta.

W zgłoszeniach należy podać imię i nazwisko, wiek, stopień organizacyjny, zawód, adres obecny i letni, szczegółowy wykaz służby.

Oplata za pobyt w obozie 45 zł. — plus kosztą przejazdu.

3. Obozy p. do o. k.

a) Kurs instruktorek sprawności przysposobienia do obrony kraju.

Teren — Augustów. Termin — 15 lipca — 12 sierpnia r. b. Oplata 25 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, stopień samarytanki, sprawność p. do o. k. lub ukończony hufiec szkolny, kurs L. O. P. P. kl. III-ej, opinia Kom. Chor. stwierdzająca, że kandydatka jest typem instruktorskim, świadectwo lekarskie.

Założeniem kursu w b. r. jest kształcenie przedewszystkiem referentek p. do o. k. przy hufcach. Pożądane aby Chorągiew zgłaszała zastęp kandydatek, dla stworzenia zespołu instruktorek współpracujących z wydziałem p. do o. k. Chorągwi.

b) Kurs instruktorek łączności.

Teren — Zegrze. Termin — 15 lipca — 15 sierpnia b. r. Oplata 25 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: od 18 lat, stopień samarytanki, sprawność p. do o. k. lub ukończony hufiec szkolny, dodatnia opinia Komendy Chorągwi, świadectwo lekarskie.

Kurs ma na celu przygotowanie instruktorek sprawności łączności oraz fachowo przygotowanych pracownic do pomocniczej służby wojskowej.

c) Obóz sprawności p. do o. k.

Teren — Augustów. Termin — 15 lipca — 12 sierpnia b. r.

Warunki przyjęcia: wiek od 16 lat, stopień pionierki, świadectwa lekarskie. Oplata 25 zł. — plus kosztą przejazdu.

Obóz jest organizowany dla kandydatek Chorągwi, które nie organizują własnych obozów p. do o. k.

Ponadto G. K. H. podaje do wiadomości, że Państwowy Urząd WF. i PW. organizuje następujące kursy:

a) Kurs podinstruktorski p. w. k.

W Warszawie. Termin: 2 lipca — 5 sierpnia b. r. Oplata 35 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: ukończony kurs instruktorski wstępny (gdzie i kiedy), wiek — od 18 lat, stopień samarytanki, opinia Kom. Chor., dodatni wynik egzaminu wstępnego.

b) Kurs doszkolenia dla absolwentek kursów instruktorskich p. w. k. z lat 1928, 1929 i 1930.

Warszawa. Termin — 17 lipca — 5 sierpnia r. b. Oplata — 20 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: przysłanie zaświadczenia z ukończonych kursów, wykaz służby p. do o. k. poświadczony przez Komendę Chorągwi. Ukończenie kursu zobowiązuje do dwuletniej pracy p. do o. k. na terenie harcerskim.

Termin zgłoszeń do Wydziału P. do O. K. G. K. H. przez Kom. Chor. upływa dnia 5 maja r. b.

4. Obozy wychowania fizycznego.

a) Obóz — kurs uzupełniający dla przodowniczek ćwiczeń cielesnych:

Teren — Poznańskie. Termin — 20 czerwca — 20 lipca r. b. Oplata 35 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 16 lat, ukończony kurs wstępny dla przodowniczek ćwiczeń cielesnych, stopień pionierki, pisemne zobowiązanie do pracy w. f. na terenie Harcerstwa, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

b) Obóz gier sportowych i pływania.

Teren — Poznańskie. Termin — 20 czerwca — 20 lipca r. b. Oplata 40 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 16 lat, stopień pionierki, pisemne zobowiązanie do pracy w. f. w Harcerstwie, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

c) Obóz gier sportowych dla starszych harcerzek.

Teren — Poznańskie. Termin — 1 — 21 lipca r. b. Oplata 30 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: praca czynna w starszym harcerstwie, zobowiązanie do pracy w. f. w starszym harcerstwie, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

d) Obóz instruktorski pływacki.

Teren — Poznańskie. Termin — 1 — 15 lipca r. b. Oplata 20 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat, stopień pionierki, zobowiązanie do pracy na terenie harcerstwa jako instruktorki - pływaczki, świadectwo lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia.

e) Instruktorskie kursy szybowcowe.

Teren — Polichna k/Kielc. Termin — 15 czerwca, co dwa tygodnie (początek każdego pierwszego i piętnastego danego miesiąca). Całość wyszkolenia na instruktorkę pilotażu szybowcowego obejmuje trzy kursy dwutygodniowe. Koszt każdego kursu wynosi 120 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, P. O. S., świadectwo lekarskie, pozwolenie rodziców, dodatnia opinia Komendy Chorągwi.

f) Obóz wędrowny górski w Czarnohorze (metodyczny).

Termin — 1—14 sierpnia r. b. Oplata — 35 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat, stopień pionierki, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia, oraz całkowitą wytrzymałość fizyczną.

g) Obóz wędrowny nizinny (metodyczny).

Szlak: Chełmno, Lasy Tucholskie, Szwajcarja Kaszubska, Wybrzeże Morskie, Hel. Termin — 25 lipca — 12 sierpnia r. b. Oplata — 50 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 17 lat, stopień samarytanki, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia, oraz całkowitą wytrzymałość fizyczną.

h) Obóz wodny śródlądowy.

Teren — nad Naroczą. Termin — 20 lipca — 15 sierpnia r. b. Oplata — 50 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: 16 lat, stopień pionierki, świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia, umiejętność pływania, pozwolenie rodziców dla niepełnoletnich.

i) Obóz wodny morski.

Teren — nad morzem. Termin — 20 czerwiec — 18 lipiec r. b. Oplata — 60 zł. — plus kosztą przejazdu.

Warunki przyjęcia: wiek od 18 lat, stopień pionierki, przebyte dwa obozy wodne (podać jakie), świadectwo lekarskie stwierdzające dobry stan zdrowia.

5. Obóz harcistrzyń.

Obóz będzie miał charakter obozu wędrownego. Szlak — Wileńszczyzna. Termin — lipiec r. b. Szczegóły będą podane Komendom Chorągwi później.

II. Obozy na terenie K. O. P.

Wzorem lat ubiegłych na terenie K. O. P. mogą odbywać się obozy harcerskie, które odpowiadają warunkom wymienionym w liście okólnym Naczelniczki Harcerek L. 21 z dnia 18 kwietnia 1934 r.

Termin przysyłania zgłoszeń na tereny K. O. P. do G. K. H. przez Kom. Chor. upływa dnia 2 maja b. r.

III. Konferencja Komendantek Obozów Starszyny.

Zwołuję na dzień 20 i 21 maja b. r. Konferencję Komendantek Obozów Starszyny. Konferencja odbędzie się w Harcerskiej Szkole Instruktorskiej na B u c z u.

Udział wszystkich Komendantek Obozów Starszyny jest obowiązkowy.

IV. Konferencja Instruktorska.

W myśl uchwały Konferencji Instruktorskiej ze stycznia 1934 r. następna Konferencja ma się odbyć w lecie b. r.

Główna Kwaterna proponuje dwa terminy: 27—31 lipca r. b., albo 1 — 5 sierpnia r. b.

Komendy Chorągwi dadzą odpowiedź na Komisji Żeńskiej Zjazdu Walnego, który termin na Konferencję Instruktorską będzie odpowiedniejszy.

(—) Jadwiga Wierzbiana

Naczelniczka Harcerek.

ROZKAZ NACZELNIKA HARCERZY L. 5 z dnia 18 kwietnia 1934 r.**4. DRUŻYNY.**

41. Przyjmuję do Z. H. P. drużyny: Chor. P o l e s k a: im. J. Poniatowskiego w Prużanie; Chor. P o z n a ń s k a: im. Henryka Dąbrowskiego Borzykowo, im. Adama Mickiewicza Buk, im. Jana III Sobieskiego Dolsk, im. Zawiszy Czarnego Fordon, im. Jana III Sobieskiego Gębice, im. płk. Lisa - Kuli Gniewkowo, im. Jana III Sobieskiego Gniezno, im. Tadeusza Kościuszki Inowrocław, im. płk. Lisa - Kuli Janikowo, im. Zawiszy Czarnego Janówiec, im. Ks. Józefa Poniatowskiego Kcynia, im. Jana III Sobieskiego Kobylepole, im. Zawiszy Czarnego Koronowo, im. Henryka Sienkiewicza Kórnik, im. Karola Chodkiewicza Luboń, im. Tadeusza Kościuszki Łabiszyn, im. Tadeusza Kościuszki Morzewie, im. Tadeusza Kościuszki Opalenica, im. Bolesława Krzywoustego Ostrów Wlkp., im. Andrzeja Małkowskiego Ostrów Wlkp., im. Ks. Józefa Poniatowskiego Pobiedziska, im. Pułkownika Lisa - Kuli Poznań, im. Jana Orzelskiego Runowo - Krańskie, im. Ks. Józefa Poniatowskiego Skalmierzyce, im. płk. Lisa - Kuli Święcichowo, im. Jana Kilińskiego Strzemieszno, im. Bolesława Chrobrego Wylatowo; Chor. R a d o m s k a: 11 im. Andrzeja Małkowskiego Radom, 12 im. Walerjana Łukasińskiego Radom, 1 im. Tadeusza Kościuszki Nieświń; Chor. W i l e ń s k a: 1 im. gen. Lucjana Żeligowskiego Bielica.

42. Rozwiązuję drużyny: Chor. M a z o w i e c k a: Gromada Starszoharcerska „Sumów“ Grodzisk; Chor. R a d o m s k a: drużyna im. Langiewiczza Wąchock.

43. Sprostowanie: W rozkazy L. 3 z dnia 15 marca 1934 r. p. 4. Rozwiązuję zamiast „2 drużyna im. Bolesława Krzywoustego“ winno być: „21 drużyna im. Bolesława Krzywoustego“.

W rozkazy L. 1 z dnia 29 stycznia 1934 r. p. 41 zamiast „im. kpt. Stanisława Pogonowskiego w Łodzi“ winno być: „im. kpt. Stefana Pogonowskiego w Łodzi“.

6. CHORĄGWIE.**62. Mianowanie członków Komend Chorągwi.**

Chor. M a z o w i e c k a: Kier. Wydz. Gospodarczego — phm. R. Bielecki, Członek Kom. Chor. hm. Zdzisław Stoniewicz.

63. Mianowania podkomisji prób starszyny na stopień podharcistrza.

Chor. L u b e l s k a: Przewodniczący — hm. Borowiecki Tadeusz, Członkowie: hm. Janiczek Józef, hm. Ciszek Józef, phm. Kozłowski Tadeusz, phm. Stagrowski Mieczysław, phm. Wojno Aleksander.

Chor. W o ły ń s k a: Przewodniczący — hm. Śliwiński Jeremi, Członkowie: phm. Goszczyński Władysław, phm. Janiszek Andrzej.

Mianowania podkomisji prób starszyny na stopień działacza harcerskiego.

Chor. Ł ó d z k a: Przewodniczący — hm. Szletyński Stefan., Członkowie: hm. Łętowski Mieczysław, hm. Ławnicki Jan, phm. Krakowski Kazimierz.

65. Zwolnienia członków Komend Chorągwi.

Chor. M a z o w i e c k a: Kier. Wydz. Gospodarczego — Girtler Jan.

9. URLOPY, ZMIANY PRZYDZIAŁU.**91. Urlopy.**

Udzielam urlopu dhom: hm. Bolesławowi Kolpy, hm. Zdzisławowi Stieberowi, ph. Zbigniewowi Popielowi, ph. Janowi Wilburgowi do dn. 1 września 1934 r., ph. Stanisławowi Jęczkowskiemu, ph. Stanisławowi Smodlibowskiemu, ph. Zdzisławowi Ciętakowi do dnia 1 stycznia 1935 r. (Chor. Krakowska), hm. Władysławowi Wójtowiczowi, ph. Bolesławowi Szydłowskiemu do dnia 1 stycznia 1935 r. (Chor. Lubelska), ph. Kazimierzowi Kaćmie, ph. Witoldowi Nurczyńskiemu, ph. Janowi Cwieżowi do dn. 1 września 1934 r., ph. Stanisławowi Pelczarskiemu, ph. Mieczysławowi Wnękowi, do dnia 1 stycznia 1935 r. (Chor. Lwowska), ph. Henrykowi Czekayowi, ph. Henrykowi Dinterowi, ph. Szymonowi Poradowskiemu do dn. 1 września 1934 r., hm. Stanisławowi Najderowi do dn. 1 stycznia 1935 r. (Chor. Łódzka), ph. Stefanowi Jaroszowi do dn. 1 lipca 1934 r. (Chor. Mazowiecka), ph. Franciszkowi Łukasikowi do dn. 1 lipca 1934 r., ph. Bronisławowi Połomowi do dn. 1 września 1934 r., ph. Wacławowi Kwiczorowi do dn. 1 stycznia 1935 r. (Chor. Pomorska), hm. Stanisławowi Majowi, ph. Józefowi Dudzie, ph. Franciszkowi Narożnemu do dnia 1 stycznia 1935 r. (Chor. Poznańska), dz. h. Ottonowi Tomali, ph. Janowi Klamie do dn. 1 stycznia 1935 r. (Chor. Śląska), hm. Włodzimierzowi Radziwińskiemu do dn. 1 lipca 1934 r., hm. Stanisławowi Zawidzkowskiemu, ph. Mieczysławowi Pazderskiemu do dn. 1 września 1934 r., ph. Henrykowi Dąbrowskiemu do dn. 1 października 1934 r. hm. Stanisławowi Trawińskiemu do dn. 10 października 1934 r., ph. Władysławowi Dehmelowi do dn. 15 września 1934 r. (Chor. Warszawska), ph. Janowi Wilkojcowi do dn. 1 grudnia 1934 r. (Chor. Wołyńska), ph. Janowi Blarasiniemu do dn. 1 czerwca 1934 r., ph. Romanowi Korkowi do dn. 1 października 1934 r., hm. Ks. Józefowi Sobczyńskiemu, ph. Ks. Franciszkowi Gryglewiczowi do dn. 1 stycznia 1935 r. (Chor. Zagłębiowska), ph. Mieczysławowi Białokozowi do dn. 31 grudnia 1934 r. (Chor. Białostocka), ph. Lesławowi Gałczyńskiemu do dn. 1 maja 1934 r. (G. K. H.).

93. Zmiany przydziału.

Ph. Wiczorek Jerzy z Chor. Warszawskiej do Głównej Kwatery Harcerzy, ph. Michalski Ludwik z Chor. Warszawskiej do Chorągwi Mazowieckiej, ph. Bielecki Roman z Chor. Warszawskiej do Mazowieckiej.

90. Sprostowanie i uzupełnienie rozkazu Naczelnika Harcerzy L. 4 z dnia 20 marca 1934 roku.

a) W kategorii „Harcistrze zarejestrowani, którzy nie wywiązali się z obowiązków“ mylnie umieszczono: Białostok — Becz Franciszek, Ludera Franciszek, Szwarz Edward. Nazwiska te winny być umieszczone w kategorii „podharcistrze zarejestrowani, którzy nie wywiązali się z obowiązków“.

b) W kategorii „Harcistrze niezarejestrowani“ — Warszawa: skreślić należy: Drewnowski Jan, Gorzkowski Kazimierz, Więkowski Michał, Piekarski Stefan, Stomatello Henryk. W te same kategorie dodać należy: Główna Kwaterna Harcerzy — Piekarski Stefan, Stomatello Henryk.

c) W kategorii „harcistrze urlopowani“ — Warszawa dodać: Drewnowski Jan.

d) W kategorii „podharcistrze zarejestrowani“, którzy wywiązali się z obowiązków — Kraków — zamiast So-

bolewski Kazimierz, winno być: Cyrus — Sobolewski Kazimierz.

e) W kategorii „podharc mistrze niezarejestrowani“ — Lublin skreślić należy: Stagrowski Michał. W kategorii „podharc mistrze zarejestrowani, którzy wywiązali się z obowiązków“ dodać: Lublin — Stagrowski Mieczysław.

f) W kategorii instruktorów „niezarejestrowanych“ poskreślać należy nazwiska niżej wymienionych, których karty rejestracyjne do Głównej Kwatery Harcerzy nadesłane zostały po terminie i przenieść do kategorii „zarejestrowanych, którzy wywiązali się z obowiązków“, a mianowicie:

harc mistrze: Główna Kwatera Harcerzy — Gorzkowski Kazimierz;

Polesie: Ratajczak Józef;

Pomorze: Klafkowski Czesław;

Warszawa: (karty rejestracyjne omyłkowo przetrzymane w Komendzie Chorągwi) Górski Leszek, Jankowski Czesław, Rębowski Czesław, Wróblewski Jan.

Wilno: (karty rejestracyjne do Głównej Kwatery Harcerzy nie nadesłane w terminie z powodu nieobecności Komendanta Chorągwi) Bar Ludwik, Czarny - Grzesiak Józef, Puciata Paweł Mateusz, Pfeiffer Edward.

Działacze harcerscy: Łódź: Ks. Nowicki Stanisław;

Warszawa: (karty rejestracyjne omyłkowo przetrzymane w Komendzie Chorągwi) Matecki Jerzy, Skorupka Kazimierz.

Podharc mistrze:

Lublin — Ks. Miszczuk Aleksander;

Poznań — Spierz Antoni, Wyszyński Czesław;

Radom — Hendler Julian;

Warszawa — (karty rejestracyjne omyłkowo przetrzymane w Kom. Chorągwi) Dudeło Henryk, Michalski Jan, Ptaszycki Tadeusz;

Wilno — (karty rejestracyjne do Głównej Kwatery Harcerzy nie nadesłane w terminie z powodu nieobecności Komendanta Chorągwi) Emsel Ryszard, Łuczniak Bolesław, Urban Waław Bogumił, Wasilewski Antoni, Wojciechowski Tadeusz, Żurowski Józef.

Zagłębie — Molenda Zygmunt.

Podharc mistrze zarejestrowani którzy nie wywiązali się z obowiązków:

Poznań — Fusek Wiesław.

Podharc mistrze zarejestrowani urlopowani:

Wilno — Kowalik Michał.

O. OZNAKI I ODZNACZENIA.

02. Oznaki dziesięciolecia służby otrzymują: Chor. Białostocka: 789. Zygmunt Butkiewicz, 790. Stefan Walczak; Chor. Lubelska: 791. Mikołaj Gordziejczyk, 792. Zbigniew Stanisław Walko; Chor. Lwowska: 793. Eugenjusz Adamcio, 794. Jan Jędrachowicz, 795. Mgr. Bolesław Lewicki; Chor. Mazowiecka: 796. hm. Waław Kulesza, 797. Piotr Zygmunt Rombiel; Chor. Warszawska: 798. Jerzy Kazimierzuk, 799. Eugenjusz Myszkowski, 800. Marjan Nowak, 801. Michał Pluciński, 802. phm. Michał Więckowski; Chor. Wołyńska: 803. Stanisław Hrabal, 804. Wsewołod Kunicki, 805. Leonard Szutkowski, 806. hm. Walerjan Jeremi Sliwiński, 807. Henryk Marjan Wójcicki.

(—) Antoni Olbromski, hm.
Naczelnik Harcerzy.

ROZKAZ NACZELNIKA HARCERZY L. 6 z dnia 10 kwietnia 1934 r.

w sprawie szkoły instruktorów zuchowych w Nierodzimiu.

I. Z dniem 15 maja r. b. przenoszę szkołę instruktorów zuchowych i Wydział Zuchowy G. K. H. z Nierodzimia do Brennej (poczta w miejscu, st. kol. Skoczów, wojew. Śląskie).

Szkoła zakończy swe prace w Brennej w dniu 14 sierpnia r. b.

II. W okresie feryj letnich prowadzone będą w szkole trzy rodzaje kursów:

1. Kursy własne:

a) kurs instruktorów zuchowych I klasy w czasie od 16 — 30.VI;

b) kurs instruktorski dla kobiet, od 2 — 16.VII;

c) kurs instruktorski dla Polaków z Zagranicy od 17 — 31.VII;

d) kurs dla instruktorów zuchowych cudzoziemców od 1 — 14.VIII.

2. 4 kursy nauczycielskie, organizowane w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. dla opiekunów drużyn i gromad, zaznajomionych już z harcerstwem w terminach: 17—30.VI; 2—14.VII; 16 — 28.VII; 1 — 14.VIII.

Rozdzielnik miejsc na kursach na poszczególne Okręgi szkolne:

Okręg Szkolny Brzeski po 2 miejsca na każdym kursie;

Okręg Szkolny Krakowski po 3 miejsca na każdym kursie;

Okręg Szkolny Lubelski po 2 miejsca na każdym kursie;

Okręg Szkolny Lwowski po 3 miejsca na każdym kursie;

Okręg Szkolny Łucki po 1 miejscu na każdym kursie;

Okręg Szkolny Poznański po 3 miejsca na każdym kursie;

Okręg Szkolny Warszawski po 2 miejsca na każdym kursie;

Okręg Szkolny Wileński po 2 miejsca na każdym kursie;

wojew. Śląskie po 2 miejsca na każdym kursie.

3. Szkoła zaopiekuje się ośmioma kursami zuchowymi Chorągwi lub hufców, przybywających do Brennej (na okres 14 dni) w terminach, podanych pod 1).

Komendy, zamierzające skorzystać z opieki szkoły winny zgłosić się drogą służbową do szkoły Instruktorów Zu-

chowych w Nierodzimiu (później do Brennej) do dnia 15.V. r. b.

III. Warunki przyjęcia kursu wodzowskiego lub instruktorskiego pod opiekę Szkoły są następujące:

A. Kurs liczyć powinien nie mniej niż 12 uczestników, nie więcej — niż 20.

B. Na czele kursu przybyć powinien odpowiedzialny Komendant, zatwierdzony na tem stanowisku przez właściwą Komendę Chorągwi. Musi to być absolwent zuchowego kursu instruktorskiego, człowiek dający gwarancję samodzielnego poprowadzenia kursu.

C. Oprócz komendanta wraz z kursem przybyć powinien najmniej jeden absolwent zuchowego kursu instruktorskiego, dający gwarancję dobrego poprowadzenia wraz z Komendantem zajęć kursowych.

D. Komendant kursu powinien przed 1 czerwca r. b. nadesłać do Szkoły I. Z. program kursu.

E. Kurs powinien po zakończeniu zajęć w Brennej ruszyć na samodzielny tygodniowy obóz wędrowny w góry (przygotować na ten cel specjalne fundusze i specjalny ekwipunek).

Szkoła zobowiązuje się do udzielenia kursom tym następujących pomocy:

a) ulgowa opłata za kurs (15 zł. od uczestnika za cały czas trwania kursu);

b) oddanie do dyspozycji kursów doświadczalnej gromady zuchów;

c) oddanie do dyspozycji kursu narzędzi do majsterkowania i biblioteczki;

d) ewentualne przygotowanie dla kursu namiotów, a na żądanie przycz i wszelkich urządzeń obozowych;

e) poprowadzenie całej gospodarki żywnościowej kursu;

f) oddanie do dyspozycji komendanta kursu na przeciąg jednej godziny w dniu — instruktora szkoły do poprowadzenia ćwiczeń, zajęć, gawęd i t. p.;

Pomoce te mogą być w całości lub częściowo odwołane, jeśli przyjeżdżający na kurs nie dopełni w a r u n k ó w,

podanych wyżej (minimalna ilość uczestników, najmniej dwóch instruktorów, i t. p.).

IV. Upominki dla tegorocznych zachowawczych kursów wakacyjnych.

Szkoła instruktorów zachowawczych pragnąc zachęcić Komendy Chorągwi i Hufców do masowego urządzania kursów wodzowskich i instruktorskich, przeznacza dla kursów tych upominki w postaci biblioteczki zachowawczej lub warsztaciku do majsterkowania.

Aby otrzymać biblioteczkę lub warsztacik, organizatorzy kursów przeprowadzić winni następujące postępowanie:

1. Zgłosić do Komendy Szkoły Instruktorów Zachowawczych (przed 15 maja do Nierodzimia, potem — do Brennej) drogą służbową organizowanie kursów. Zgłoszenie to na-

dejść winno do szkoły najpóźniej do dnia 31 maja (po tym terminie zgłoszenia rozpatrywane nie będą).

2. Zgłoszenie poparte być winno przez kierownika Wydziału Zachowawczych danej Chorągwi.

3. Do zgłoszenia załączone być winno zobowiązanie zwrotu upominku w wypadku niedojścia do skutku kursu, lub przyjazdu na kurs mniejszej ilości kursistów niż 10.

4. Podać należy adres pocztowy, pod którym wysłane być muszą upominki.

Upominki rozesłane zostaną w czasie od 1 do 10 czerwca r. b. Staną się one własnością Komendy Hufca (Chorągwi) urządzającej kurs i winny być wpisane do inwentarza.

Naczelnik Harcerzy
(—) Antoni Olbromski hm.

DZIAŁANIE URZĘDOWE

NAUCZYCIELE HARCERZE!

Ministerstwo W. R. i O. P., doceniając znaczenie pracy nauczycieli w Harcerstwie, organizuje corocznie harcerskie kursy informacyjno - metodyczne, przeznaczone dla nauczycielstwa. W roku bieżącym liczba tych kursów nie tylko wzrasta ale jest przystosowana programowo do potrzeb rozwoju Z. H. P., co niewątpliwie przyczyni się do wzrostu naszej kadry instruktorskiej i zasili szeregi harcersko zorganizowanych opiekunów drużyn.

Napewno na każdym terenie znajdują się jednostki z pośród nauczycielstwa, które interesując się pracą harcerską, mogłyby po odpowiednim przeszkoleniu objąć stanowiska drużynowych lub opiekunów.

Druhowie Komendanci Chorągwi oraz hufcowi dołożą wszelkich starań, aby wyszukać takie osoby i zachęcić je do wzięcia udziału w kursach nauczycielskich, których szczegóły podają następujące komunikaty Ministerstwa W. R. i O. P.:

Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 kwietnia 1934 r. Nr. I WF—1414/34, w sprawie wakacyjnych kursów harcerskich dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

W okresie feryj letnich odbędą się następujące wakacyjne kursy harcerskie dla nauczycielstwa szkół średnich:

A. Kursy czterotygodniowe:

1) kurs dla nauczycieli, organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego w obozie (pod namiotami) w okolicy Gorlic w terminie od 2 do 28 lipca;

2) kurs dla nauczycielek, organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego w Wojew. Nowogródzkim w terminie od 2 do 28 lipca.

B. Kursy dziesięciodniowe wyłącznie dla nauczycieli (mężczyzn):

1) Kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego w terminie od 5 do 14 lipca w obozie pod namiotami w okolicy Gorlic;

2) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego jak wyżej w terminie od 16 do 25 lipca;

3) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego w obozie pod namiotami w Karpatach Wschodnich w terminie od 16 do 25 lipca.

Program kursów obejmuje zaznajomienie:

a) z psychologicznymi podstawami harcerstwa i jego pedagogicznymi wartościami z uwzględnieniem zastosowania metod harcerskich w ogólnym wychowaniu szkolnym;

b) z obozownictwem, prowadzeniem wycieczek i typowymi ćwiczeniami skautowymi, w szczególności z zastosowaniem ich w realizacji nowego programu w szkole średniej;

c) z prowadzeniem drużyny harcerskiej w szkole średniej.

Wpisowe na kurs czterotygodniowy wynosi 15 zł., na kurs dziesięciodniowy wynosi 10 zł. Wpisowe wpłacać należy równocześnie ze zgłoszeniem—przekazem pocztowym (a nie

za pośrednictwem Izby Skarbowej) do tego Kuratorjum, które kurs organizuje.

Zgłoszenia należy przesać drogą służbową. Przy zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko, rok urodzenia, wyznanie, stanowisko służbowe, dane o tem, czy pracował lub pracuje w harcerstwie, zwłaszcza, czy pełni obowiązki opiekuna drużyny, czy i kiedy brał udział w kursie harcerskim, poza tem załączyć należy deklarację, iż zobowiązuje się przybyć punktualnie na kurs, poddać się regulaminowi kursu, wpłacić w pierwszym dniu kursu tytułem zwrotu kosztów utrzymania kwotę 65 wzgl. 25 złotych i przywieźć ze sobą wymagane wyekwipowanie.

Termin zapisów upływa dnia 15 maja.

Koszty pobytu wraz z utrzymaniem na kursie czterotygodniowym wynoszą 65 zł., na kursie dziesięciodniowym 25 zł.

Koszty przejazdu ponoszą uczestnicy, przyczem mogą korzystać z przejazdów ulgowych za opłatą biletu według taryfy wojskowej (20% ceny biletu normalnego).

Do wyekwipowania należy: koc, siennik, prześcierała na łóżko i pod koc, bielizna osobista, przybory toaletowe i do czyszczenia, plecak, pantofle, kostium gimnastyczny lub lekkoatletyczny, kostium kąpielowy, koszulka barwy khaki i spodenki harcerskie dla mężczyzn, sukienka szara dla kobiet, obuwie wycieczkowe, przybory do jedzenia.

Kandydaci(atki), przyjęci(jęte) na kurs otrzymają informacje oraz wskazówki w sprawie przejazdu.

Pożądane jest przed przybyciem na kurs, zapoznanie się z następującymi książkami (które jednocześnie zaleca się przywieźć ze sobą):

Dr. Wł. Szczygiel: „Harcerskie obozy nauczycielskie“, Piasecki: „Harce młodzieży polskiej“, Phillips: „System zastępowy“, Baley: Psychologia wieku dojrzewania, II wyd. Warszawa 1932, Coster: Psychoanaliza w zastosowaniu do ludzi normalnych (wstęp „Sublimacja instynktów“) — Warszawa 1931, Bovet: Instynkt walki — Warszawa 1930, Szuman: Psychologia ćwiczeń cielesnych — Warszawa 1932, Myslakowski: Rozwój naturalny a czynniki wychowania, Kraków 1927, J. Piłsudski: Wybór pism — w opracowaniu Dra Kosińskiego, Śl. Czerwiński: O nowy ideał wychowawczy.

Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 kwietnia 1934 r. Nr. I WF-1415/34, w sprawie wakacyjnych kursów harcerskich dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Celem zaznajomienia nauczycielstwa:

a) z psychologicznymi podstawami harcerstwa i jego pedagogicznymi wartościami z uwzględnieniem zastosowania metod harcerskich w ogólnym wychowaniu szkolnym;

b) z obozownictwem, prowadzeniem wycieczek i typowymi ćwiczeniami skautowymi;

c) z prowadzeniem gromad zachowawczych i drużyn harcerskich w szkole, odbędą się w okresie wakacyjnym następujące kursy:

A. Kursy dla nauczycieli (mężczyzn) w obozach pod namiotami, uwzględniające w programie zarówno metodę harcerską, jak i prace ruchowe:

1) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Beskidach w okolicy Gorlic w terminie od 18 czerwca do 14 lipca;

2) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego w Karpatach Wschodnich w terminie od 18 czerwca do 14 lipca;

3) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego nad jeziorem Narocz w Województwie Wileńskim w terminie od 20 lipca do 17 sierpnia;

4) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Karpatach Środkowych w terminie od 18 czerwca do 14 lipca;

5) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego nad jeziorem Wigry w powiecie Suwalskim w terminie od 16 lipca do 11 sierpnia;

6) kurs organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego nad jeziorem Narocz w Województwie Wileńskim (st. kol. Kobylniki) w terminie od 18 czerwca do 10 lipca.

Wpisowe na powyższe kursy wynosi 15 złotych opłata za pobyt na kursie wraz z pełnym utrzymaniem wynosi 50 zł.

B. Kursy dla nauczycielek (kobiet) częściowo w obozie pod namiotami, częściowo pod dachem (uwzględniające w programie zarówno pracę harcerską, jak i ruchową):

1) organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Buczu Harcerskim, st. kol. Skoczów (na linii Bielsko - Cieszyn) w terminie od 2 do 21 lipca.

Wpisowe na ten kurs wynosi 15 zł., opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 40 zł.;

2) organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego nad jeziorem Narocz w schronisku wycieczkowym (st. kol. Kobylniki) w terminie od 18 czerwca do 10 lipca.

Wpisowe na ten kurs wynosi 15 zł., opłata za pobyt wraz z pełnym utrzymaniem 50 zł.

Koszty przejazdu na kursy ponoszą uczestnicy, przy czym mogą korzystać ze zleceń na przejazd ulgowy za opłatą biletu według taryfy wojskowej t. j. około 20% ceny biletu normalnego.

Ubiegający się o przyjęcie na kurs prześlą drogą służbową w terminie do dnia 15 maja zgłoszenie do tego Kuratorjum, które dany kurs organizuje.

Równocześnie ze zgłoszeniem należy wpłacić wpisowe przekazem pocztowym (a nie za pośrednictwem Izby Skarbowej) bezpośrednio do Kuratorjum, organizującego kurs.

Zgłoszenie winno zawierać następujące dane:

a) imię, nazwisko, adres, rok urodzenia, wyznanie, stanowisko służbowe;

b) czy zgłaszający się pracował w harcerstwie, jeśli tak, to należy podać krótki przebieg służby, czy pełni obowiązki opiekuna drużyny harcerskiej, czy brał udział w obozach, kolonjach, w jakich i w jakim charakterze;

c) czy odbył służbę wojskową, ew. czy przeszedł przy sposobieniu wojskowej;

d) deklarację osobistą według następującego wzoru:

Deklaracja osobista.

Zobowiązuję się w razie przyjęcia mnie na kurs harcerski dla nauczycieli szkół powszechnych, organizowany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego

a) przybyć punktualnie od obozu i pozostać do ukończenia kursu;

b) wpłacić w dniu przybycia kwotę należną tytułem zwrotu kosztów za utrzymanie;

c) poddać się regulaminowi kursu;

d) przywieźć z sobą wymagane wyekwipowanie;

e) brać udział w pracy harcerskiej na terenie szkół.

(podpis)

Kandydaci przyjęci na kurs otrzymują szczegółowe informacje, oraz wskazówki w sprawie przejazdów ulgowych.

Wyekwipowanie uczestników kursów dla nauczycieli: koc, siennik, prześcieradło pod koc i na łóżko, bielizna osobista, przybory toaletowe i do czyszczenia, plecak, pantofle, spodenki lekkoatletyczne, kostjum kąpielowy, koszulka (barwy khaki) spodenki harcerskie, obuwie wycieczkowe, przybory do jedzenia.

Wyekwipowanie uczestniczek kursu dla nauczycielek: plecak, bielizna, osobista, 2 prześcieradła, poszewka na siano, siennik, 2 koce, kostjum gimnastyczny i kąpielowy, sukienka szara (płócienny mundur harcerski), beret szary, wygodne obuwie, przybory toaletowe, przybory do szycia, przybory do pisania (blok, ołówek), przybory do jedzenia (męzka, albo 2 talerze, kubek, widelec, nóż, łyżka, łyżeczka), ściereczka do naczyń, świeca, zapalki, pięć metrów sznurka, kawałek drutu. Pożądane: latarka elektryczna, nóż skautowy, gwizdek, kompas, piłka, mały instrument muzyczny, aparat fotograficzny, płaszcz nieprzemakalny, pantofle kąpielowe.

Pożądane jest zapoznanie się przed przybyciem do obozu z następującymi książkami: Dr. Wł. Szczygiel: „Harcerskie obozy nauczycielskie“, E. Piasecki: „Harce młodzieży polskiej“, Phillips: „System zastępowy“, A. Kamiński: „Antek Cwaniak“, A. Kamiński: „Książka wodza zuchów“, „W gromadzie zuchów“ praca zbiorowa pod redakcją J. Zwolakowskiej, oraz z jedną z książek traktujących o wychowaniu: Baley: Psychologia wieku dojrzewania, Warszawa 1932, Bovet: Psychoanaliza a wychowanie, Warszawa 1927, Bovet: Instytut walki, Warszawa 1930, Seweryn: Wychowanie obywatelsko - państwowe, Warszawa 1932, Dr. Kuchta: Dziecko - włóczęga (Arct) Warszawa 1933.

Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 kwietnia 1934 r. Nr. I WF-1416/34, w sprawie wakacyjnych kursów harcerskich dla opiekunów gromad zuchowych w Brennej.

Celem pogłębienia znajomości metod pracy ruchowej wśród nauczycieli szkół powszechnych — opiekunów drużyn harcerskich lub gromad zuchowych, zaznajomionych już z ogólnymi podstawami harcerstwa, Ministerstwo organizuje w Brennej w Wojew. Śląskiem (st. kol. Skoczów) cztery kursy wakacyjne w następujących terminach:

1) od 17 do 30 czerwca,

2) od 2 do 15 lipca,

3) od 16 do 29 lipca,

4) od 1 do 15 sierpnia.

Ponieważ kursy przewidziane są dla 20 uczestników każdy, Ministerstwo przeznacza dla Okręgów Szkolnych następującą ilość miejsc:

Okręg Szkolny Brzeski po 2 miejsca na każdym kursie.

Okręg Szkolny Krakowski po 3 miejsca na każdym kursie.

Okręg Szkolny Lubelski po 2 miejsca na każdym kursie.

Okręg Szkolny Lwowski po 3 miejsca na każdym kursie.

Okręg Szkolny Łucki po 1 miejscu na każdym kursie.

Okręg Szkolny Poznański po 3 miejsca na każdym kursie.

Okręg Szkolny Warszawski po 2 miejsca na każdym kursie.

Okręg Szkolny Wileński po 2 miejsca na każdym kursie.

Woj. Śląskie po 2 miejsca na każdym kursie.

Wpisowe na kurs wynosi 10 zł., opłata za pobyt na kursie wraz z pełnym utrzymaniem 25 zł. Koszty przejazdu ponoszą uczestnicy, przy czym mogą korzystać ze zleceń na przejazd ulgowy, na podstawie których opłacają bilet według taryfy wojskowej t. j. około 20% ceny biletu normalnego.

Ubiegający się o przyjęcie na kurs prześlą drogą służbową w terminie do 15 maja b. r. zgłoszenia do Wydziału Oświecenia Publicznego w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

Równocześnie ze zgłoszeniem należy przesłać przekazem pocztowym wpisowe na ręce kierownika kursu p. Aleksandra Kamińskiego w Brennej (poczta w miejscu, wojew. Śląskie).

Zgłoszenie winno zawierać następujące dane:

a) imię, nazwisko, adres, rok urodzenia, wyznanie, stanowisko służbowe;

b) czy zgłaszający się pracował w harcerstwie, jeśli tak, to należy podać krótki przebieg służby, czy pełni obowiązki opiekuna drużyny harcerskiej lub gromady zuchowej, czy brał udział w obozach, kolonjach, kursach harcerskich, w jakich i w jakim charakterze;

c) czy odbył służbę wojskową, ew. czy przeszedł przysposobienie wojskowe;

d) deklarację osobistą według następującego wzoru:

Deklaracja osobista.

Zobowiązuję się w razie przyjęcia mnie na kurs harcerski dla nauczycieli szkół powszechnych, organizowany przez Wydział Oświecenia Publicznego w Brennej:

a) przybyć punktualnie do obozu i pozostać do ukończenia kursu;

b) wpłacić w dniu przybycia kwotę 25 zł. tytułem zwrotu kosztów za utrzymanie;

c) poddać się regulaminowi kursu;

d) przywieźć z sobą wymagane wyekwipowanie;

e) brać udział w pracy harcerskiej na terenie szkół.

(podpis).

OBÓZ - KURS DLA ZASTĘPOWYCH CHŁOPCÓW STARSZYCH.

W dniach od 5 do 30 lipca r. b. G. K. Harcerzy zamierza zorganizować w okolicy nadmorskiej obóz - kurs dla zastępowych zastępów chłopców starszych. Warunki przyjęcia na kurs: ukończone lat 18, praca na stanowisku kierowniczem w Z. H. P. conajmniej zastępowego (zastępu starszych chłopców) stopień harcerski conajmniej ćwika, zobowiązanie do przynajmniej rocznej pracy w harcerskim ruchu starszych chłopców, zdolność fizyczna.

Przy przyjmowaniu na kurs, pierwszeństwo mieć będą podharcymistrze oraz harcymistrze, (ci ostatni będą pełnili na kursie obowiązki instruktorskie).

Opłata za kurs (bez przejazdów na miejsce i z powrotem) wynosi 40 złotych.

KOMUNIKAT WYDZIAŁU SZTUKI (REFERAT FOTOGRAFICZNY G. K. H.)

Polskie Towarzystwo Fotograficzne w Warszawie organizuje w okresie od dn. 10.III. do dn. 25.VI.1934 r. Pierwszy Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny.

Doceniając znaczenie jakie ma sztuka fotograficzna w życiu kulturalnym naszej organizacji, proszę Druhów Komendantów Chorągwi, Hufcowych i Drużynowych o zachęcanie harcerzy do licznego wzięcia udziału w konkursie oraz obślania go przedewszystkiem pracami z życia harcerskiego. Pożądanem by było, aby każdy harcerz stający do konkursu, nadesłał szereg zdjęć obrazujących następujące przejawy życia harcerskiego:

1. Dobre Uczynki Harcerskie.
2. Łączność z ludem na obozie.
3. Przyjazne współżycie na obozie.
4. Zespolenie z Ziemią naszą.
5. Obrzędy puszczęzańskie.
6. Złoty Zagraniczny.
7. Nasz polski Zagranicznik.
8. Nastrój obozowy.
9. Rewolucja na obozie.
10. Zawody Zastępów w życiu codziennym obozu.
11. Bieg Harcerski.
12. Ćwiczenia Harc. w przeglądzie.

13. Przy apteczce, ambulansie.
14. Praktyczność codzienna w obozie.
15. Włóczęga — gdzie nogi poniosą.
16. Czystość — higiena — zdrowie.
17. Nasze budownictwo i zdobnictwo.
18. Na tropie przyrody.
19. Polowanie z aparatem fotograficznym.
20. Piękno naszych obozów.
21. Alarm, pobudka, gry i zabawy.
22. Woda i słońce.
23. Nasz dzień.
24. Redagowanie dziennika obozowego.
25. Orowadzenie gości.
26. Poznanie przyrody.
27. Gimnastyka, posiłki, porządki.
28. Obowiązkowa cisza.
29. Turystyka.
30. Listy do rodziny i przyjaciół.

Prace na konkurs harcerze winni przesłać wprost pod adresem: Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, Warszawa, Czackiego 3/5.

Na odwrocie fotografii podać: Drużyna, Hufiec, Chorągiew, Nazwisko, Imię, stopień, Dział Harcerski.

BEZROBOTNI HARCERZE — REJESTRACJA.

Główna Kwatera Harcerzy przeprowadza rejestrację wszystkich bezrobotnych harcerzy i instruktorów. Wzory kart rejestracyjnych znajdują się w Komendach Hufców. Rejestracje się bezpośrednio w Głównej Kwaterze Harcerzy (Warszawa, Myśliwiecka 3). Referat pośrednictwa pracy będzie starał się o pomoc przy uzyskaniu pracy.

POSADY DLA HARCERZY.

Referat zatrudnienia G. K. H. posiada kilka wolnych posad w Warszawie. Potrzebni są od nowego roku szkolnego nauczyciele fizyki, łaciny, robót ręcznych i rysunków. Kwalifikacje nauczycieli szkół średnich, oraz instruktorskie i zobowiązanie do pracy harcerskiej.

OBÓZ PRACY.

Z powodu małej ilości zgłoszeń przesuwają się termin rozpoczęcia obozu. Zgłoszenia na obóz zostaną zawiadomieni o nowym terminie listownie i przez prasę (gazety i radio). Komunikat harcerski w każdy poniedziałek godz. 15.20—15.25

Kandydaci przyjęci na kurs otrzymają szczegółowe informacje, oraz wskazówki w sprawie przejazdów.

Wyekwipowanie uczestników kursów: koc, siennik, przecieradło pod koc i na łóżko, bielizna osobista, przybory toaletowe, i do czyszczenia, plecak, pantofle, spodenki lekkoatletyczne, kostium kąpielowy, koszulka (barwy khaki) spodenki harcerskie, obuwie wycieczkowe, przybory do jedzenia.

Pożądane jest zapoznanie się przed przybyciem do obozu z następującymi książkami: Dr. Wł. Szczygieł: „Harcerskie obozy nauczycielskie“, E. Piasecki: „Harce młodzieży polskiej“, Philips: „System zastępowy“, A. Kamiński: „Antek Cwaniak“, „W gromadzie zuchów“ praca zbiorowa pod redakcją J. Zwolakowskiej, A. Kamiński: „Książka wodza zuchów“, oraz jedną z książek traktujących o wychowaniu: Baley: „Psychologia wieku dojrzewania“, Warszawa 1932, Bovet: „Psychoanaliza a wychowanie“, Warszawa 1927, Bovet: „Instykt walki“, Warszawa 1930, Seweryn: „Wychowanie obywatelsko - państwowe“, Warszawa 1932, Dr. Kuchta: „Dziecko - włóczęga“ (Arct) Warszawa 1933.

Zgłoszenia zaopatrzone szczegółową opinią o kandydacie zwierzchnika harcerskiego kierować należy drogą służbową na ręce dłów Komendantów Chorągwi, którzy winni je nadesłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 czerwca 1934 r. do Głównej Kwatery Harcerzy.

Zgłoszenia nadesłane po tym terminie rozpatrywane nie będą.

Druhowie Komendanci ze względu na ważność pracy harcerskiej wśród starszej młodzieży ze swej strony zechcą zachęcić do jaknajliczniejszego obślania kursu.

Za Naczelnika Harcerzy

(—) Józef Sosnowski, hm.



„...widzę stąd najlepiej, bo pamiętam, że podstawą powodzenia pracy jest dobra książka“.

HARCERSKIE BIURO WYDAWNICZE poleca na obóz następujące wydawnictwa, które sprzedaje
Główna Składnica Harcerska w Warszawie (ul. Traugutta 2).

Dr. J. Dudziński: Harcerz niesie pomoc bliźnim (podręcznik ratownictwa)	1.20
J. Sosnowski: Wytyczne programowe pracy zastępów chłopców starszych	1.40
Próby harcerskie	70
Regulamin wychowania fizycznego	50
A. Pawełek: Młoda drużyna (wyd. IV)	2.50
A. Kamiński: Książka wodza zuchów	6.—
J. Tworkowska: Równajmy krok	2.—
Baden Powell Robert: Tropienie	—45
Berg Alfred. H. Grotowska: Wycieczki krajoznawcze	7.—
Baden Powell: Wskazówki dla skautmistrzów	4.—
Dr. Grażyński M.: Gawędy i Przemówienia Harcerskie	2.—
Lighton R.: Kiddi dziecię obozu	5.50
Łoś St.: Pod płóciennym dachem—śpiwnik obozowy	—80
Sedlaczek Sł.: System zastępowy (Philips)	1.20
Śliwiński W. J.: Sygnalizacja	—70
Śniegocki H.: Piosnki harcerskie	—50
Trylski Z.: Mały podręcznik obozowania	1.50
Wyrobek Z.: Harcerz w polu	3.50

Zapamiętajcie ten znak

gdyż gwarantuje
on wysoką
wartość książek,
ukazujących się



nakładem Harcerskiego Biura
Wydawniczego
(H. B. W.)

GŁÓWNA SKŁADNICA HARCERSKA

Warszawa, ul. Traugutta 2, tel. 245-54. Konto P.K.O. 536.

poleca na sezon letni: ściśle przepisowe **MUNDURY HARCERSKIE** pierwszorzędnej jakości po cenie **8, 9 i 10 zł.** **PASY Z KLAMRĄ HARCERSKĄ** (zatw. przez Komisję Munduru i Oznak GKH) w cenie **6 zł.**, oraz **NAMIOTY** i t. p. **EKWIPUNEK OBOZOWY.**

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą.

Wydawca: „Wiadomości Urzędowych”: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie STANISŁAWA SEDLACZKA

Redaktor: STANISŁAW SEDLACZEK.

Druk „Lech”, Warszawa, Koszykowa 33. Tel. 8.90-66.

WYDZIAŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
ADRESYK
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

165

CLAS